Nr 120. Dnia 3 czerwca. Czwartek. Dnia 22 maja (3 czerwca) 1880 roku.

Prenumerata „Kurjera Warszawskiego“, wynosi w Warszawie: rocznie rs. 6, półrocznie rs. 3, kwartalnie rs. 1 kop. 50, miesięcznie kop. 50, a za odnoszenie do domów dopłaca się kop. 5.
Numer pojedyńczy w kantorze redakcji kop. 5.
Redakcja otwarta od 11-tej rano do 2-giej po południu.

KURJER WARSZAWSKI.

ROK SZEŚĆDZIESIĄTY.

Na prowincji i w Cesarstwie: wynosi rocznie rub. sr. 9 (w tem mieści się opłata pocztowa za przesyłkę rs. 1 kopiejek 46, oraz za opakowanie i ekspedycję rs. 1 kopiejek 54).
Prenumerata przyjmuje się rocznie, półrocznie i kwartalnie.
Rękopisma nadsyłane do redakcji nie zwracają się

Dziś: śś. Klotyldy Kr. i Erazma B. M.
Jutro: śś. Optata B. i Saturniny P. M. — *Serca Pana Jezusa.*
Sobota: śś. Bonifacego B. i Walerji M.

Wschód słońca o godzinie 3 minut 45
Zachód „ „ 8 „ 11

Długość dnia godzin 16 minut 26
Przybyło „ „ 8 „ 48

Adres Redakcji „Kurjera Warszawskiego:“ Plac Teatralny Nr 5, dom W. L. Zabłockiej.

Niedziela: ś. Norberta Biskupa.
Poniedziałek: ś. Roberta Opata.
Wtorek: śś. Maksymina i Medarda BB.
Środa: śś. Pryma i Felicjana MM.

— W dniu jutrzejszym, jako w pierwszy piątek noworozpoczętego miesiąca, w kościele Opieki św. Józefa na Krak.-Przedmieściu wprost ulicy Królewskiej odbędzie się niezależnie od czterdziestogodzinnego odpustu, o godzinie 9-tej zrana zwykła uroczysta Wotywa ku czci Najsłodszego Serca Pana Jezusa.

W dniu dzisiejszym zaś odbyła się w tejże świątyni, jako w pierwszy czwartek nowego miesiąca, uroczysta Wotywa na intencję miejscowego bractwa Adoracji Przenajświętszego Sakramentu.

NAJWYŻSZY RESKRYPT

wydany na imię J. W. warszawskiego jenerał-gubernatora i głównodowodzącego wojskami warszawskiego okręgu wojennego, jenerał-adjutanta hrabiego Kotzebue.

Hrabio Pawle Eustachewiczu!

Z żalem prawdziwym, zadość czyniąc prośbie o uwolnieniu was z powodu nader nadwątlonego stanu zdrowia od obowiązków jenerał-gubernatora i głównodowodzącego wojskami okręgu wojennego warszawskiego, znajduję pociechę serdeczną we wspomnieniu zasług, któremi odznaczyło się więcej niż sześćdziesięcioletnie urzędowanie wasze. Oddawszy się służbie w sztabie jeneralnym, zjawialiście się wszędzie z gotowością pełną i poświęceniem, gdzie ojczyzna potrzebowała obrońców jej honoru i godności. W licznych wyprawach przeciwko górcom na Kaukazie, w kampanjach: perskiej z lat 1826—1827, tureckiej z lat 1828—1829, w stłumieniu powstania polskiego 1831 r., a zwłaszcza w czasie wojny wschodniej z lat 1853—1856, przy przejściu przez Dunaj, pod Brailowem, w bitwie przy twierdzy Sylistryi, oraz w najwięcej stanowczych chwilach obrony Sewastopola, przy odparciu jeneralnego szturmu 6 czerwca 1855 roku — daliście dowody dzielności wojskowych: męstwa osobistego, waleczności i roztropności, które słusznie nadały wam sławne imię w szeregu bojowych jenerałów rosyjskich. Wypróbowane poświęcenie się dla Tronu i niezmordowana energja, wieloletnie doświadczenie i różnostronne wykształcenie wasze spowodowały Mnie do wezwania was, od roku 1862, do nowego rodzaju czynności w urzędowaniach jenerał-gubernatora i głównodowodzącego wojskami okręgu. Od tego czasu, pracując w ciągu lat 18 niezmordowanie, naprzód w kraju Noworosyjskim, a następnie w Królestwie Polskiem nad wykonaniem Moich planów względem materjalnego i moralnego rozwoju i pomyślności drogiej ojczyzny, o dobrobyt i możebnie—lepszem organizowaniu wojsk, powierzonych waszemu głównodowództu, odpowiedzieliście w zupełności moim oczekiwaniom i pozyskaliście prawo szczególne na Mą wdzięczność. Wskutek jedenastoletnich uporczywych starań i troskliwego opiekowania się waszego, obszerny kraj Noworosyjski doprowadzony został do tego dobrego porządku, że we wchodzących w skład jego gubernjach i gradonaczalstwach okazała się możność wprowadzenia zarządu na zasadach ogólno-cywilnej instytucji. W Królestwie Polskiem, przy waszym bezpośrednim udziale, wiele środków prawodawczych zyskało należyte zastosowanie i wiele reorganizacyj administracyjnych zostało doprowadzone do pomyślnego zakończenia, ciągłe zaś troski wasze o rozwój sił produkcyjnych kraju przynoszą już oczewiste, bardzo pomyślne skutki. Mocno jestem przekonany, że mieszkańcy Królestwa Polskiego przez czas długi będą zachowywali wspomnienie wdzięczne o waszem spokojnem i bezstronnem urzędowaniu. Wspominając z wdzięcznością, przy okoliczności niniejszej, tyle różnorodnych zasług waszych, obdarzam was tu dołączającym się Moim portretem, ozdobionym dyjamentami, do noszenia w pętlicy, na wstążce św. Andrzeja. Niech służy on za dowód niezmiennej Mojej ku wam wdzięczności i szczególnego serdecznego usposobienia. Pozostaję dla was na zawsze niezmiennie życzliwym.

Na oryginale Własną Jego Cesarskiej Mości ręką napisano:

„Szczerze was kochający i wdzięczny
„ALEXANDER.“

W Carskiem Siole, 18 maja 1880 r. (*Dn. W.*)

— Najjaśniejszy Pan, na przedstawienie towarzysza ministra spraw zagranicznych o udzieleniu administratorowi fabryki cukru Józefów, w gubernji warszawskiej, kupcowi I-szej gildji, Jakóbowi Janaszowi, kawalerskiego krzyża orderu francuskiego Legji honorowej, Najwyżej dozwolić raczył w dniu 2 (14) maja r. b. Janaszowi przyjąć i nosić tenże order.

(*Dn. W.*)

SPRAWA WEIMARA.

(*Dalszy ciąg.*)

Trzecim podsądnym jest *Leonidas Bułanow.*

Wyżej już wzmiankowano, że w mieszkaniu nazywających się Bazylim Sobolewem i Włodzimierzem Sachańskim przytrzymani zostali przybyli do nich Adrjan Mikołajew i Leonidas Bułanow.

O przytrzymaniu ich zeznali stróż Alimow i policjant Olkin: pierwszy, że 12-go października do drzwi mieszkania Sachańskiego i Sobolewa zaczęli dzwonić dwaj młodzi ludzie, którzy się chcieli widzieć z włościanką Nazarową (aresztowaną razem z Sobolewem), gdy zaś świadek rzekł, iż N. jest w sklepiku i, radząc im zaczekać, chciał pójść po policję, widać się domyślili, bo go odepchnęli i zaczęli uciekać; drugi: że 12 października o 4-tej po południu, stając na stanowisku na rogu 12 roty pułku Izmaiłowskiego, usłyszał od strony domu nr 11, gdzie poprzedniego dnia była rewizja, okrzyk „trzymaj“, w tej więc chwili zatrzymał razem ze stróżem domu nr 12, młodego człowieka, jadącego dorożką, drugiego zaś młodzieńca przyprowadzili doń dwaj stróże.

Świadek Olkin zeznaje dalej, że schwytanych odprowadził do cyrkułu, gdzie jeden nazwał się Tuharinowem, drugi Bułanowem, przyczem ten ostatni upuścił zmięty papierek, jak się pokazało list do Saburowa, który świadek podniósł; zeznania te stwierdzone zostały i przez stróża domu nr 12, Sergjusza Baskakowa.

Podczas badania, student akademji medyko-chirurgicznej, Leonidas Bułanow, zeznał, że przyszedł do mieszkania Sobolewa w celu obstalowania u Nazarowej koszul, że Saburowa, Sachańskiego i Sobolewa nie zna, zaś z Michajłowem poznajomił się na wieczorze studenckim, i że żadnego listu nie wyrzucał; dodać trzeba, że r. h. Piotr Bułanow zeznał, iż syn jego miał przygotowywaną wszelką odzież i bieliznę w domu.

List, rzucony przez Leonidasa Bułanowa w cyrkule, miał na kopercie następujący adres: „Do wielmożnego Włodzimierza syna Bazylego Saburowa, Preobr. 3 i 9“, treść zaś listu jest następująca: „12 paźdz. Drogi przyjacielu! Aleksandra córka Mikołaja i Mania wczoraj w nocy przyaresztowane. Strzelały do żandarmów. Uprzedź kogo możesz. Jutro przychodź do mnie“; list był bez podpisu.

Nadto podczas rewizji u Bułanowa znaleziono kilka arkuszy białego cienkiego papieru, na jednym z których jakieś notatki pisane znakami umówionemi, podobnemi do stenografji i notatka na półarkuszu papieru pocztowego „O istocie konstytucii“ w której określone jest pojęcie konstytucji i wskazana jej zależność od warunków życia ludu.

Czwartym podsądnym jest osobistość mianująca się *Włodzimierzem Saburowem.*

Wskutek listu porzuconego przez Leonidasa Bułanowa w nocy z d. 12 na 13 paźdz. 1878 r. odbyto rewizję w mieszkaniu Włodzimierza syna Bazylego Saburowa w domu nr 3 przy ulicy Preobrażeńskiej, mieszk. nr 6.

Podczas rewizji, przy której Saburowa nie było, znaleziono u niego: siedm numerów wydawnictwa perjodycznego socjalno-rewolucyjnej partji *Obszczyna*; siedm broszur zatytułowanych: „Zabójstwo szefa żandarmów“; dziewiętnaście broszur p. t. „Rządowa ko-

Jan Długosz.

(Ciąg dalszy. — Zobaczyć nr 118).

Pielgrzym powrócił do kraju z nowym zasobem rzadkich a w części nieznanych w Polsce ksiąg klasycznych i pomiędzy innemi przywiózł cenne *Digestum vetus*, podziwiane przez znawców. Przed powrotem zatrzymywał się w Wenecji i na pograniczu arcyksięstwa austryjackiego; widać to z jego listów dochowanych w bibliotece Jagiellońskiej. Tu i tam podejmowano go jak przyjaciela. Daty przybycia do Krakowa według dotychczas drukiem ogłoszonych źródeł oznaczyć nie można; on sam spodziewał się ujrzeć gród Jagiellonów we wrześniu 1450 r., w jesieni zatem z powrotem już być musiał.

Rok 1451 daje Długoszowi nową działalność publiczną: historyk nasz jedzie na Ruś od panów krakowskich do Kazimierza Jagiellończyka, aby ostatecznie wyjednać przyłączenie do Korony spornej części Wołynia. Sprawa ta, o ile stosunku króla do narodu dotyczyła, ciągnęła się jeszcze przez dwa lata przy współudziale Długosza, który przy prawach Korony wytrwale, jednak z umiarkowaniem i zawsze w duchu jedności bratniej, obstawał.

Kazimierz, darząc historyka naszego zaufaniem, zaczął stale zużytkowywać jego wiedzę, wykształcenie i zdolności do działań dyplomatycznych. W r. 1453 przeznaczył go do poselstwa, które we Wrocławiu zjechać się miało z pełnomocnikami dworu węgierskiego dla ułożenia warunków, pod jakiemiby król zawrzeć mógł małżeństwo z Elżbietą, córką cesarza Alberta a siostrą króla Ładysława Pogrobowca. Układy, w sierpniu 1453 r. przeprowadzone, zakończyły się umową przedślubną. Z powrotem posłowie polscy zabrali do Krakowa mnicha, słynącego wówczas na całym wschodzie Europy przeddnieprowej z ognistego apostolstwa przeciwko turkom: Jana Kapistrana. Było to właśnie w roku upadku Konstantynopola. Mąż natchniony przebywał w Krakowie przez zimę w czci wielkiej, powadze i wpływie. Długosz, jak pierwszym był do sprowadzenia go, tak najbliższym mu być musiał podczas pobytu. Jest jego korespondencja z Kapistranem, w imieniu Zbigniewa Oleśnickiego prowadzona.

W lutym 1454 r. był Długosz świadkiem obrzędu ślubnego, który miał dać Polsce najlepszą, jeźli nie jedyną, królową-matronę i matkę długiego szeregu królów: on, co się o jej posag umawiał, w lat czternaście później został wychowawcą licznego potomstwa męzkiego, które związek królewski ubłogosławiło.

Prawdziwą koroną uroczystości ślubnych w Krakowie było poddanie się związku miast i ziem pruskich pod berło Kazimierza.

Długosz z początku sprzeciwiał się przyłączeniu, mniemał bowiem, że gdy zakon jest instytucją bezpośrednio od papieża zależącą, wszelkie więc naruszanie jego praw obrażać musi Stolicę Apostolską. Takiej zasady, bardzo wybitnie upostaciowanej, trzymał się potężny orędownik Długosza i z nią w samych początkach wojny, która się jej wręcz przeciwstawiała, do grobu zestąpił. Historyk nasz już na zjeździe w Sieradzu i rokiem później w Piotrkowie okazał był, że w sprawach publicznych nie idzie ślepo za zdaniem Oleśnickiego; ale, jak wówczas, spostrzegłszy, większy pożytek dla powszechności z trzymania się Jagiellona, porzucił kandydaturę Bolesława i szczerze poparł postanowienia bełżyckie i kolskie, tak i obecnie, skoro tylko poznał istotny interes narodowy, zaczął mu gorliwie służyć, nie oglądając się już na to, co powie Stolica Apostolska, której dwulicowa polityka przez całe trzynaście lat walki i jeszcze po niej szkodę nie małą Polsce przynosiła. Nie było jeszcze u nas ultramontanizmu w XV w.

Przez pierwsze lata wojny z zakonem król używał Długosza do poselstw okolicznościowych, jakie los oręża nastręczał. Zaraz w r. 1454 układa się ksiądz-dyplomata o wykup jeńców po klęsce chojnickiej. W latach 1457 i 8 powtarzają się te mniej ważne zlecenia; Długosz spełnia je i przygotowuje się do ważniejszych. Prawdopodobnie w tym czasie zebrał, jeśli nie w pełni dzisiejszej, w głównych przynajmniej pozycjach, dokumenta zawarte w szacownym zbiorze *Lites ac res gestae:* wykazują one w sposób niezłomny nieuczciwość krzyżacką a dobre prawa Polski. Na niedoszłe w r. 1459 układy o pokój musiał już pełnomocnik królewski, wespół z innym do działania powołany zgromadzić wiele tych dowodów posiadających, najpotężniejszą ze wszystkich, wymowę faktów.

Rok 1460 przenosi Długosza na Szląsk w charakterze dyplomaty polskiego do układów z Jerzym Podjebradzkim, po śmierci Ładysława Pogrobowca królem czeskim. Widzimy go tu dwukrotnie zawiązującego rokowania, które wreszcie w Bytomiu uwieńczyły się powodzeniem. Zawarty akt przyjaźni między państwami utorował nanowo drogę do ściślejszego ich zespolenia się, tkwiącego w duchu i potrzebach wie-

medja"; pięć broszur, każda w jednym egzemplarzu, pod tytułem: „Baszy-buzuki Petersburga", „Robotnik", „Bogu modlitwa, Cesarzowi służba nie przepadnie", „O tem, jak nasza ziemia została nie naszą" i „O tem, co to jest głód i jak się trzeba chronić"; dalej „Słowo kozaków ługańskich do wszystkich swoich braci-kozaków"; książkę p. t. „Materjały do historji prawa pańszczyźnianego w Rosji", w której trzy kartki z notatkami o powstaniach włościan; dzieło Bakunina p. t. „*La théologie de Mazzini et l'Internationale*" i rękopismy: „Z okoliczności zebrania rosyjskiej partji narodowej 6 grudnia 1876 r.", „O sprawie czyhiryńskiej", „Położenie bez wyjścia", „Opis nowobiełgorodzkiego więzienia" (w kilku egzemplarzach) i „O sekcie podróżujących".

Nadto u Saburowa znaleziono: dziewięć blankietów biletów dla szeregowców uwalnianych do rezerwy; pięć blankietów „ukazów"; trzy blankiety świadectw o przybyciu w celu wypełnienia służby wojskowej; jeden bilet podług formy ustanowionej dla studentów medyko-chirurgicznej akademji; piętnaście świadectw dla różnych osób na przemieszkiwanie; arkusz z pieczęcią rostowskiego zarządu policyjnego; świadectwo mohylowskiego marszałka szlachty; dwa bilety na nazwiska Arcnipowa i Aleksandrowa; blankiet „widu" dla wdowy; różne atestaty; ośmnaście zrobionych z tablicy szyfrowej pieczęci różnych zarządów, jako to: 4-go rewiru Arbatskiego cyrkułu w Moskwie; pieczęć notarjusza Babickiego w Rostowie nad Donem i inne; dwadzieścia ośm odbić pieczęci; podpisy różnych osób urzędowych, przeniesionych na papier pokryty woskiem; dwadzieścia ośm marek rad miejskich; sześć marek czterdziesto-kopiejkowych; mastyks do pieczęci, atrament i lista fałszywych pieczęci, z której widać, że było ich więcej aniżeli sto.

Prócz tego, przy zatrzymaniu Saburowa, znaleziono przy nim książkę notatkową, fałszywe świadectwa: na imię córki sztab-kapitana Zeneidy Strubińskiej, za nr 7,244, na imię syna dym. as. k. Michała Zajlinga, za nr 3,146 i na imię żony p. Elżbiety Korablew; czysty arkusz na bilet z pieczęcią lubimskiego starosty mieszczańskiego; trzy czyste blankiety prokuratora sądu okręgowego petersburskiego; książeczką używaną do ukazów o dymisji szeregowców; pierwszy arkusz pierwszego numeru *Zemli i Woli* i arkusz korrekty tegoż pisma; notatki na półarkuszu papieru listowego z wskazaniem dwóch rysopisów pomieszczanych zwykle w pasportach; wiersze, podnoszące Wiarę Zasulicz za zamach na życie jen. Trepowa; rękopism p. t.: „Listy polityczne"; trzy numera wydawnictwa rewolucyjnego *Obszczyna* i nie mający wagi dla sprawy list z d. 12 października, podznaczony literą A.

Wreszcie już podczas znajdowania się Saburowa pod strażą odebrano od niego list następującej treści: „Jest osoba, która chce mieć sto egzemplarzy sprawozdań i nawet decyduje się wydrukować je na własny koszt. W takim razie, czy nie możnaby przy sposobności wydrukować pięćdziesiąt egzemplarzy. Szczegóły napiszę alegorycznie, zawiadomcie tylko — czy można. Brat wasz zdrów"; podpisu pod listem rozpoznać nie można.

Nazywający się Włodzimierzem Saburowem odmówił zupełnie w sprawie jakichkolwiek zeznań; następnie odebrano odeń następujące jeszcze własne jego fałszywe dowody: „wid", za którym przemieszkiwał, świadectwo uwalniające z uniwersytetu w Moskwie i świadectwo policji woronezkiej o dobrem sprawowaniu się.

Mieszczanka, Eudoksja, córka Bazylego, Sawicka, od której najmował mieszkanie Saburow, zeznała, że nie żył on wcale z innymi lokatorami; przychodziło doń wielu młodych ludzi, z których poznała z fotografji Adrjana Michajłowa, a nadto studenta Konstantego Koczuryna i Piotra Karłowskiego.

Po rozejrzeniu rękopismów znalezionych u Saburowa pokazało się, że: *a*) w rękopiśmie: „Z powodu zebrania rosyjskiej partji narodowej dnia 6-go grudnia 1876 r." autor uniewinnia osoby, które wzięły udział w demonstracji przy Kazańskim soborze w tej dacie; *b*) w rękopiśmie: „Położenie bez wyjścia" zajmuje się aktem oskarżenia w sprawie 193, a następnie powstaniem i celami partji socjalno-rewolucyjnej; i *c*) w rękopiśmie: „O sekcie podróżujących" wskazuje ową sektę, nieprzyjazną obecnemu ustrojowi, jako materjał rewolucyjny, głosząc co następuje: „Armja gotowa! Brak tylko odważnego wodza, ażeby ją poprowadzić ku zniszczeniu całego istniejącego obecnie ustroju państwowego."

Wreszcie rękopism „O sprawie czyhiryńskiej" zajmuje się tą znaną kwestją i przychodzi do wyniku, że lud czeka tylko inicjatywy, aby rozpocząć ruch, a przedmiotem „Listów politycznych" jest sprawa Hödla w Niemczech i stosunek doń socjalistów niemieckich. *Praw. wiest.* (*d. c. n.*)

Przebieg sprawy kanalizacji.

—hn— Pogłoski o ostatecznem w tych dniach zatwierdzeniu przez władze wyższe projektu kanalizacji w Warszawie skłoniły nas do zasięgnięcia w tej mierze wiadomości u źródła i podzielenia się z czytelnikami ztamtąd otrzymanemi szczegółami.

Rzecz ma się niezupełnie tak, jak głoszono.

Oto w tych dniach kanalizacja otrzymała ostateczną aprobatę komitetu technicznego przy ministerjum spraw wewnętrznych, została więc zatwierdzoną stanowczo tylko pod względem technicznym.

Nie jest to więc jeszcze ostateczne zatwierdzenie rzeczy.

Jeżeli jednak weźmiemy na uwagę, że sprawa kanalizacji uprzednio już w zasadzie zdecydowaną została dodatnio postanowieniem władzy Najwyższej, to obecną aprobatę strony technicznej projektu w połączeniu z owem postanowieniem uważać winniśmy— za zasadnicze zatwierdzenie obecnego projektu.

Nie dowodzi to przecie, ażeby rzecz natychmiast wprowadzoną być miała w wykonanie.

Obecnie projekt kanalizacji ma być przeprowadzony przez różne jeszcze instancje rządowe, które jednak będą się opierały na wydanych już decyzjach.

Rzecz więc przejdzie do departamentu gospodarczego ministerstwa spraw wewnętrznych, który opracuje stronę finansową, jako to: sposób prowadzenia robót, kontrakt z zarządzającym robotami, sposób zaciągnięcia na ten cel pożyczki itd. itd.

Potem zupełnie już opracowany projekt przejdzie do komitetu do spraw Królestwa Polskiego, zkąd po ostatecznem rozejrzeniu przez ministrów przedstawiony zostanie do zatwierdzenia Najwyższego.

Wszystkie te czynności dotyczą więcej formalnej strony sprawy, aniżeli rzeczywistej jej treści, która, jak rzekliśmy wyżej, jest już zdecydowaną,—pomimo to jednak przewidywać trzeba, że upłynie jeszcze pewien przeciąg czasu, zanim zostaną one załatwione, tem bardziej, że wkrótce przypadają ferje letnie.

Kompetentni przypuszczają, że ostateczne formalne zatwierdzenie kanalizacji otrzymane zostanie zaledwie w końcu roku bieżącego lub początku przyszłego.

Dopiero więc wówczas przystąpić będzie można do robót.

Na początek, w ciągu roku, roboty owe ograniczać się będą na niwelacji miejscowości, które najpierw mają być skanalizowane, opracowaniu planów szczegółowych i przygotowaniu odpowiednich materjałów,—poczem dopiero rozpoczęte zostaną roboty kanalizacyjne we właściwem znaczeniu.

Chwila tedy rozpoczęcia owych robót, jak obecnie prawie stanowczo mniemać można, będzie wiosna *roku 1882*.

Tak się przedstawia, według wiadomości u najkompetentniejszego zebranych. źródła, horoskop kanalizacji Warszawy.

Widać ztąd, że wszelkie wiadomości o niezwłocznem rozpoczęciu robót kanalizacyjnych zbyt są pośpieszne.

Na zakończenie niniejszego dodać winniśmy, że wiadomość o stanowczem w pewnym oznaczonym terminie rozpoczęciu robót kanalizacyjnych powinna być wielką, a przyjemną dla warszawian niespodzianką...

Tak długo, pomimo wszystko, nie wierzyliśmy w sprawdzenie się projektu, a przynajmniej do tak oddalonej odnosiliśmy je przyszłości, że pewność, iż ostatecznie rzecz zatwierdzoną zostanie za trzy kwartały, a urzeczywistnienie jej się pocznie za dwa lata, zdawaćby się nam powinna nieprawdopodobną...

A jednak rzecz, oparta na najpoważniejszym gruncie, nie ulega już obecnie kwestji — dzięki energji i troskliwości p. prezydenta miasta, o którym rzec bez wątpliwości można, iż sam sprawę z zapomnienia podniósł, opracował i przeprowadził.

Warszawa będzie mu za to wdzięczną...

Z teki Grottgera.

Lwów, 1 czerwca.

Za kilka dni zobaczycie w Warszawie śliczną rzecz.

Jestto zbiór nieznanych rysunków Grottgera, których pierwsza serja w doskonałem odbiciu fotograficznem ukazała się właśnie w handlu.

P. Altenberg, nowonabywca tutejszej firmy księgarskiej F. H. Richtera, dobrze się zarekomendował publiczności, zacząwszy od tak pięknego wydawnictwa.

Jest bowiem niewątpliwie i piękne i nie drogie...

Jakieś serdeczne ciepło wieje z tych relikwij nieodżałowanego artysty...

Takie to proste, naturalne, jakby z życia wykrawane a przecież nie pospolite i nie powszednie.

Zbiór ten, nazwany *Sylva Rerum*, obejmuje dwanaście rysunków, których oryginały znajdują się w po-

---

ku. Działalności swojej na zjezdzie bytomskim sam Długosz mimo całej skromności, która go tak pięknie zaleca, pominąć nie mógł i wyraźnie ją w swojej *Historji* zaznacza (*Dzieła wyd. Przezdzieckich*; T. XIV, 308).

M. Wiszniewski (*H. L.* T. IV, 41) pisze, że po upadku Konstantynopola jezdził Długosz w poselstwie od króla do papieża Mikołaja V i cesarza Fryderyka III, aby ich zagrzać do walki z turkami. W książce p. Zeissberga, która przedstawia dotychczasową sumę poszukiwań źródłowych nad Długoszem, wcale się z poselstwem takiem, w tym czasie odbytem, nie spotykamy: w obecnym przeto stanie świadectw historycznych twierdzenie Wiszniewskiego za proste tylko domniemanie uważać należy. Wiemy już, że Długosz był i u cesarza i u papieża, ale był *przed* upadkiem stolicy cesarzów wschodnich (maj 1453 r.); wspomnieliśmy już o pobycie w Neustadzie (1450), o dwukrotnej bytności w Rzymie (1449 i 50); mógł tu i tam przemawiać Długosz za wojną świętą: lecz przynajmniej w roku podróży do Jerozolimy wystąpienia jego, jeżeli były, nie miały charakteru publicznego. Inaczej nie moglibyśmy sobie wytłómaczyć zupełnego milczenia o turkach w liście do Oleśnickiego z 1450 (Wiszniewski: *Hist L. P.* t. IV, 117—121).

Rok 1461 gwałtownie przełamuje cały zawód publiczny Długosza i burzy jego dobre stosunki z dworem wawelskim. W r. 1460 umarł Tomasz Strzępiński, od r. 1455 następca Oleśnickiego na katedrze krakowskiej. Król, niezależny zawsze od wpływów duchownych i stawiający nawet ponad niemi własną swą wolę, postanowił teraz ulubionego sobie Gruszczyńskiego, biskupa władysławskiego, w Krakowie osadzić; kapituła wybrała Jana Ludka z Brzezia; wreszcie Pius II, jeszcze przed tym wyborem, zamianował biskupem krakowskim, osobiście poznanego, Jakóba z Sienna. Kazimierz postanowił złamać opór. Kapituła dość prędko zmiękła, a gdy kandydat jej sam wyboru się zrzekł i na widowni pozostał jeden tylko Jakób ze stronnikami swymi, nacisk woli królewskiej tem gwałtowniej na trwających jeszcze w oporze wywierać się zaczął. Do ich liczby należał i Jan Długosz. Sprzyjał on Sienińskiemu nie dlatego, że w nim widział krewnego Oleśnickich, ale dlatego, że czuł i uznawał dobre jego prawo; zanim bowiem Kazimierz djecezję dla Gruszczyńskiego zająć zdołał, już z upoważnienia Stolicy Apostolskiej Jakóba na biskupa wyświęcono: był on więc kanonicznie biskupem djecezji i król bezprawnie go od katedry odsuwał.

Jagiellończyk kazał zająć wszystkie dziesięciny w djecezji, położył sekwestr na majątki kościelne, a opornych na wygnanie skazał. Długosz ledwie życie z Krakowa uniósł; mienie mu zabrano, dom kanonicki splądrowano. Wierny przekonaniom swoim, poszedł historyk nasz na tułactwo; ale w owym wieku nie potrzebował szukać schronienia na obczyźnie: znalazł je wraz z Sienińskim i drużyną wytrwałych nad Dunajcem w niedostępnym Melsztynie, u potomka owych Spytków i Jaśków, którzy trwając, tylko przez niespełna dwa wieki, tak wybitnie w dziejach się naszych zaznaczyli.

Z gościnności w Melsztynie korzystał Długosz przez rok przeszło, od końca 1461 do początku 1463. Prześladowanie nie ustawało; a że nietylko ludzkie, ale i boskie prawa gwałciło, tego najlepszym dowodem były różne znaki na niebie, które się przez rok 1462 pokazywały; z całą naiwnością wieku swego zapisuje je do kroniki swojej Długosz (*Dzieła, wyd. Przezdz.*, t. XIV, 349). Dopiero w styczniu na sejmie piotrkowskim, gdy i papież przysłał swego legata, po daremnych jego namowach i groźbach, które król odrzucał ze stałością, jaką rzadko następcy jego okazywali, dobrowolne a zacne zrzeczenie się Jakóba z Sienna długą walkę zakończyło. Długosz był w orszaku Siemińskiego i wraz z nim zyskał zupełne przywrócenie do praw, a później i do łaski królewskiej. Odtąd nic już nie zachmurzyło pogodnych stosunków jego z dworem, a nawet czas miał je w coraz ściślejsze ujmować węzły.

Zaraz w r. 1464 król przeznaczył Długoszowi wybitną rolę w układach z krzyżakami o pókój. Wespół z uczonym Jakóbem z Szadka miał Długosz w przewidywanych rozprawach wyobrażać żywioł ścisłej argumentacji historycznej, do której się należycie był usposobił przez naukowe swe badania. Krzyżactwo, już od bitwy pod Puckiem (1462), dążyło do pokoju, ale przez intrygi swe chciało dla układów o pokój wytworzyć takie warunki zewnętrzne, któreby zniweczyły, a przynajmniej zmniejszyły, owoce, jakie Polska z drzewa dziejów miała już wtedy prawo dla siebie zerwać. Nie widząc takich warunków, a ustawicznie się ich spodziewając, mistrze w obłudzie działali ciągle na zwłokę; już w r. 1464 zerwali zjazd w Toruniu; drugi w Gdańsku, w tym samym roku, wskutek powietrza do skutku nie doszedł. W r. 1465 wyznaczono nowe rokowania nad Frisches Haff; niechęć kryżacka pod pozorem zarazy znowu je rozchwiała. Podobnyż los spotkał zjazd w Malborgu. Długosz znajdował się we wszystkich tych wszczynanych potrzebach dyplomatycznych. (*d. c. n.*)

siadaniu pani Wandy Młodnickiej, małżonki miejscowego artysty, a niegdyś podobno narzeczonej Grottgera...

Portret jej należy także do zbioru pod napisem „Piękność“...

Ale przeważnie są to rzeczy ogólniejszego znaczenia...

Świat dziecięcy występuje tu na tle tradycji—odległe wieki podają sobie dłonie, a tchnienie poezji ani chwilę nie opuszcza grubych rysów rzeczywistości.

I w postaci królewskiej („Zygmunt i Barbara“) i w prostych szkicach „Wiejskiego dziewczęcia“, albo „Cygana“ odartego i przypartego do muru, taż sama widnieje prawda i taż sama poezja.

Nikt chyba z naszych zmarłych artystów nie umiał tak każdym rysem ołówka chwytać za serce jak Grottger.

A przytem—jakież to bogactwo motywów!

Całemi godzinami możesz się przypatrywać tym obrazkom i zawsze znajdziesz coś nowego—coś, co mimo swej świeżości przypomina ci i własne dzieje i dzieje ogólne.

Chłopczyk z matką „Przy pomniku“ na Wawelu, wiejski białowłosy chłopak śpiewający w kościele „Na chórze“; dwaj inni słuchający „Pod starą lipą“ opowiadań młodego wojaka bez nogi—albo dwoje dzieci zasłuchanych w treść „Bajek“ wiejskiej piastunki—wszystko to godne autora „Wojny“.

Twarze dziecinne są tu nieporównane.

Ten sam wdzięk w „Pielgrzymie“, który młodemu chłopcu zdaje się wskazywać drogę życia i w trzech pastuszkach, witających gwiazdę zbawienia („Kolenda“).

Mniej go może w „Córce króla Popiela“, ale za to twarz górnika „W kopalni“ jest sama z siebie poematem...

Jednem słowem zbiór to prześliczny!

Prawdziwe też uznanie należy się p. Trzemeskiemu, który tak starannie wykonał fotografie, że nie powstydziłby się ich najlepszy zakład zagraniczny.

Publiczność nasza, choć wogóle mało skłonna do zapału w codziennem życiu, bardzo jednak skwapliwie rozkupuje *Sylva Rerum*—a gromadki ciekawych nie opuszczają okna księgarni, w którem je na pokaz wystawiono.

Zbytecznem też byłoby polecać Warszawie ten mały zbiorek arcydzieł... *J. M.*

WIADOMOSCI MIEJSCOWE.

= JW. jenerał-gubernator warszawski hr. Kotzebue wyjechał dziś na dni kilka do Petersburga; towarzyszą JW. hrabiemu w tej podróży dyrektor kancelarji Stamierow, oraz kilku innych urzędników.

= Cyrkularz ministerjum spraw wewnętrznych zaleca uważniejsze niż dotąd i staranniejsze przy wydawaniu paszportów badanie tożsamości osoby i tworzenie jej rysopisu; polecenie to wywołane zostało rozmaitemi nadużyciami, polegającemi na tem, iż niektóre osoby podstawiały do opisu za siebie inne, mianowicie posiadające wady fizyczne od służby wojskowej uwalniające i w ten sposób uzyskiwały pasporta i uwolnienie od służby wojskowej.

= Z gazet petersburskich dowiadujemy się, że na rachunek dozwolonej Towarzystwu kolei warszawsko-wiedeńskiej emisji szóstej serji 5% obligacyj na sumę 9 miljonów rubli uskutecznioną w tych dniach zostanie realizacja piętnastu miljonów niemieckich marek. Operację tę uskutecznią dwie grupy finansowe: pierwsza złożona z towarzystwa dyskontowego średnich Niemiec i domu Mendelsohn et Comp. w Berlinie, druga z firm bankierskich w Amsterdamie. Wiadomo, że obligacje te mają na celu zwiększenie zdolności przewozowej kolei wiedeńskiej.

= Donoszą nam z Suwałk, iż tamże niezadługo odbywać się będą licytacje na sprzedaż kilku folwarków i lasów należących do tak zwanej „instytucji rolniczo-rzemieślniczej sztabińskiej“. Twórcą instytucji był ś. p. hr. Brzostowski, oddający na jej rzecz wszystkie swoje majątki ziemskie położone w powiecie suwalskim. Po rozdzieleniu między włościan ziemi, pozostałe jeszcze kilka folwarków i obszerne lasy administrowane były na korzyść uczestników, obecnie zaś z decyzji władzy wyższej sprzedane zostaną częściowo przez licytację publiczną. Wartość folwarków, jakoteż lasów obejmujących przeszło *ośm* tysięcy morgów, wynosić może do *siedmiuset* tysięcy rubli. Piękny las będzie łakomym łupem dla spekulantów i rychło zapewne zniknie pod ostrzem siekiery...

= W ostatnim numerze *Gazety lekarskiej* czytamy co następuje: „Stosownie do uchwały Tow. lek. (z d. 18 z. m.) polecającej mi wybór członków komitetu do przejrzenia i uzupełnienia „Słownika lekarskiego“, zaproszeni zostali drowie: Brodowski, Chałubiński, Dobrski, Fritsche, Klink, Kosmowski, Mayzel, Markiewicz, Natanson, Nowakowski, Rogowicz, Stankiewicz Władysław, Szokalski, Tyrchowski (część psychiatryczna opracowaną została w osobnym komitecie). Obok tego proszę uprzejmie wszystkich kolegów (po za obrębem komitetu i Towarzystwa), dla których ważna ta sprawa nie jest obojętną, aby raczyli nastręczające się im uwagi co do słownictwa lekarskiego, przesłać pod adresem podpisanego przed 20 b. m. Prof. dr *Łuczkiewicz.*“

= Od dnia dzisiejszego kursować będą omnibusy do Wierzbna i Marcelina. Do Wierzbna chodzić mają na przemian dwa omnibusy, do Marcelina zaś jeden z placu przed kościołem św. Aleksandra. Pierwszy kurs o godzinie 7 rano, drugi o 8, ostatnie o 11 i 12 w nocy.

= **Z teatru i muzyki.**

* We wznowić się mającej komedji 3-aktowej Bayarda i du Vailly: „Mąż na wsi“ główne role wykonają panie: Czakówna, Lebrunowa i Marczelówna, pp. Żołkowski i Leszczyński.

* W sezonie letnim przedstawioną być ma komedja z niemieckiego L'Arronge'a: „Doktor Klaus“, w której debiutować będzie panna Honorata Rapacka, córka artysty.

* Występy gościnne p. Józefa Rychtera rozpocząć się mają w drugiej połowie czerwca.

* Dzisiejsze *Kłosy* umieszczają prześlicznie wykonany portret Marji Derynżanki.

Życiorys i studjum krytyczne o artystce napisał Kazimierz Kaszewski.

* Teatrzyki ogródkowe już są w pełnym rozwoju, chociaż chwiejąca się pogoda na przeszkodzie im dotychczas stawała.

Pomimo jednak tych szkopułów atmosferycznych p. Doroszyński w Eldorado, walcząc odważnie z deszczem i zimnem, potrafił ożywionym repertuarem zwabiać liczną publiczność, a że trud jego nie był nadaremny, dowodzi tego dość spora suma, jaką według uczynionej deklaracji z 10% dochodu brutto zebrał na sandomierzan.

Wczoraj znowuż p. Puchniewski w Alhambrze wystąpił do walki o lepsze i jako przednią straż wyprawił na plac boju znaną sztukę ludową Staszczyka p. t.: „Noc Świętojańska.“

O sztuce tej pisaliśmy już w swoim czasie, przyznając jej zalety dobrej charakterystyki ludowej, wielkiego ożywienia scenicznego, a głównie szlachetnego pokroju, mogącego dodatnio tylko wpłynąć na widzów.

O ile nam wiadomo, p. Puchniewski posiada w zapasie drugą sztukę ludową tegoż samego autora, oraz „Czartowską Ławę“, przez p. Galasiewicza.

Tym sposobem Alhambra zakłada głównie swoje powodzenie na przedstawianiu sztuk ludowych i przystępnych operetek.

* Pan Henryk Jarecki, dyrektor opery lwowskiej, o którego „Mindowem“ p. Władysław Żeleński pomieścił świeżo nader pochlebną a specjalną recenzję w *Wieku*, zajęty jest kompozycją nowej opery p. t.: „Wanda.“

* Egzamina półroczne w tutejszem konserwatorjum odbywać się będą od 8 do 24 b. m.

= Z wystawy koni.

Dodatkowo nadesłano jeszcze następujące deklaracje:

Panowie:

Chyliński (2 konie), Zadanowicz (1-go), Hegner (2), jen. Sierzputowski (1), Trojanowski (4), wreszcie p. Kościelski przedstawi arabczyka czystej krwi wprost z pustyni spowadzonego.

P. Dietrich (podkowy i wyroby kowalskie) zamierza *coram publico* okuć kilka koni, które wystawione być mają jako okazy okucia.

P. Romanowski wystawia strzemiona nowego pomysłu (zabezpieczające).

P. Pik (syn), optyk, ofiarował na rzecz komisji wystawowej przyrząd do mierzenia siły koni.

Wystawi też on przedmioty i przyrządy do hodowli koni używane.

Słyszeliśmy również, iż jedna z znaczniejszych firm wydawniczych ofiarowała pewną ilość broszur hodowli koni dotyczących, które rozdawane będą bezpłatnie osobom interesowanym.

Zakład fotograficzny p. Dutkiewicza również ciekawą bardzo nowość przygotowuje dla wystawy i wyścigów.

Jest nią sprowadzony z Ameryki przyrząd fotograficzny, za pomocą którego zdejmowane być mogą fotografje *natychmiastowe.*

Pozowanie pod tym przyrządem jest zbyteczne, jedno mgnienie oka, jakiś podobno minimalny ułamek sekundy (!) wystarcza do zdjęcia fotografji danego przedmiotu.

Tym więc sposobem fotografowane będą *konie w biegu*, tak na wystawie przy ich ujeżdżaniu jak też i na wyścigach przy ruszaniu z miejsca, przy mecie oraz u przeszkód.

Konie zaczynają już przybywać do Warszawy, a przynajmniej pod Warszawę.

P. Bobrowski zadeklarowanych przez się 20 koni już w bliskości miasta chwilowo umieścił.

Od wtorku d. 8 b. m. na placu Ujazdowskim rozpocznie czynności swoje delegacja z łona komisji do przyjmowania koni wybrana.

Będzie ona czynną codzień od godziny 6-tej rano.

Każdy okaz wystawiony opatrzony zostanie napisem objaśniającym jego pochodzenie, rasę, rodzaj i t. p.

Delegację tę składają pp. Tomicki Władysław i Jerzy Fanshave.

= Ostrzeżenie.

Proszeni jesteśmy o ostrzeżenie publiczności, iż pewne indywiduum krąży po domach, podając się fałszywie za uczennicę szkoły dramatycznej i wyłudza wsparcia pieniężne pod pozorem zamierzonej podróży za granicę dla dalszego kształcenia się.

W razie zjawienia się należy indywiduum to przytrzymać i oddać w ręce władzy policyjnej.

= Pytanie...

Ponieważ *Kurjer* z obowiązku winien wiedzieć o wszystkiem i dostarczać wszelkich wiadomości, podpisany prosi o wyjaśnienie, czy można ze spokojnem sumieniem sprzedawać wymoczoną herbatę chodzącym za tym towarem po domach handlarkom, a kupującym ją jakoby do farbiarni?

Nasuwa się bowiem pytanie, że herbata owa po wysuszeniu sprzedawaną jest powtórnie klasie biednej.. *A. G.*

= **Echa z prowincji.**

* W osadzie Irenie, pod Dęblinem, wybuchł w tych dniach pożar.

Spłonęła synagoga, dom ordynacji i trzy domy prywatne.

Straty wynoszą około 25,000 rubli.

* Osada Daleszyce, w kieleckiem, spłonęła w sobotę.

* Szkoła dramatyczna pana Derynga przybędzie wkrótce do Płocka dla dania tam kilku przedstawień.

* Epidemja ospy w gminach Rakowie i Nawarzycach, w powiecie kieleckim, ustała, trwa zaś w osadach Małogoszczu i Wodzisławiu oraz w 5 gminach tegoż powiatu.

* Koloniści niemieccy, których spory zastęp liczy już powiat nieszawski, zamierzają wybudować w Ciechocinku kościół ewangielicki.

= Kradzieże koni.

Z wilkomierskiego donoszą, że w tamtych stronach zdarzają się bardzo częste kradzieże koni, przeciwko którym trudno oddziaływać...

Złodzieje gospodarują sobie bez żadnych ograniczeń.

Tak niedawno na targu w miasteczku Janowie zginął włościaninowi Stasielunasowi koń z uprzężą.

Wszelkie poszukiwania nie prowadziły do niczego.

Wówczas poszkodowany wziął się na rozum i udał się do znanego złodzieja Wareikisa, którego niedawno wypuszczono z więzienia, z prośbą o zwrot konia za wykupem...

Skutek był jaknajlepszy — koń został zwrócony właścicielowi...

Wareikis przecież niewiele na tem zyskał, bowiem dowiedziała się o fakcie tym policja i przeprowadziła śledztwo, skutkiem którego W. ponownie dostał się pod klucz...

Co jednak jest najciekawsze, to, że mieszkańcy wsi Solenkino, gdzie mieszkał Wareikis, przyjęli jego uwięzienie wielce nieprzychylnie, twierdząc, że jego obecność w wiosce była obroną dla ich koni przed złodziejami...

Współtowarzysze nie nawiedzali miejsca zamieszkania kolegi.

= Opętani przez djabła...

Do Żytomierza przyjechał w tych dniach „robe cadyk“ i oznajmił miejscowej ludności izraelskiej, że „z woli bożej“ wypędza djabłów, leczy chorych, powraca ślepym wzrok, a niemym daje dar słowa...

Ludność zbiegała się doń tłumami.

Wreszcie pewna izraelitka opętana, według jej słów, przez djabła, udała się do „cadyka“ z prośbą o jej wyleczenie.

W dzień na ten obrzęd przeznaczony zgromadziło się mnóstwo osób w synagodze.

Z początku wszystko szło dobrze.

Opętana odbyła wyznanie win i ofiarowała koguta...

Lecz w chwili stanowczej obecni zauważyli, że „cadyk“, zaklinając djabła, mającego wyjść z małego palca opętanej, sam za nią odpowiadał...

Dało się słyszeć szemranie.

— „Robe cadyk“ sam „dybek“ (djabeł)!

Wreszcie roznamiętniony tłum rzucił się na biednego „cadyka“ i począł go, jako samego opętanego, silnie turbować.

Dopiero wdanie się policji uwolniło biedaka.

Smutny ten fakt fanatyzmu podajemy za korespondentem jednej z gazet petersburskich.

= **Wypadki.**

* Na Miodowej spostrzeżono wczoraj leżącego na chodniku człowieka, lat około 40 niemogącego, który padł w napadzie jakiejś choroby.

Odwieziono go natychmiast do szpitala.

Stan jego jest groźny.

* Dorożkarz nr 562 najechał na Nowym-Swiecie na prowadzącego ręczny wózek 15-letniego ucznia blacharskiego, Stanisława K., mocno skaleczył go w prawą nogę.

* Powożący wozem z solą Srul G. za Żelazną Bramą przejechał przechodzącą Marjannę K., której złamał prawą nogę.

* Na ulicy Rycerskiej, w jednem z mieszkań w domu pod nr 1, od wypadłego z pieca węgla rozpalonego zapaliły się leżące na podłodze gałgany.

Ogień ugaszono bez pomocy straży.

* Przy nowobudującym się domu pod nr 14 przy ulicy Wilczej, robotnik Adam N., lat 16 liczący, zraniony został silnie w głowę cegłą spadłą z wysokości 3 piętra.

= Z Nowego Jorku.

Od szanownego naszego korespondenta nowojorskiego otrzymujemy następujące pismo:

„Skutkiem przepełniania parowców atlantyckich pasażerami, duszenia dzieci, maltretowania dorosłych i t. d., ujrzały się władze państwowe w New Yorku zmuszone do wytoczenia procesów przeciw 15 szyprom okrętów, zatrudnionych przewożeniem „białych murzynów“ do Ameryki.

Między oskarżonymi znajduje się 11 hamburskich i bremeńskich, słowem, cały sztab Lloyda niemieckiego i zaatlantyckiego kompanji nawigacyjnej.

Według praw amerykańskich, podlega każdy kapitan okrętowy, któremu zbrodnia przeładowania swego okrętu byłaby dowiedzioną, karze jednorocznego więzienia i 50 dolarów grzywny za każdego pasażera, wziętego po nad normalną liczbę.

Ścisłe wykonanie tego prawa ukarałoby wszystkich tych korsarzy za ich łakomstwo, ale zdaje się niestety, że do tego nie przyjdzie, gdyż obrońcy oskarżonych dowodzą, że obwinione okręty należą do obcych państw, których przepisy co do liczby pasażerów są mniej ścisłe od amerykańskich, póki więc oskarżeni działają według ustaw państw, do których ich okręty należą, póty nie podlegają jurysdykcji żadnego obcego trybunału.

Ponieważ zaś i konsul niemiecki jest podobnego zdania i stanął po stronie obwinionych, więc akcja portowego trybunału zostanie w wyższej instancji zniesioną, celem uniknienia zawikłań dyplomatycznych i handel ludźmi będzie takim, jakim był dotąd, a cierpienia ludu, śpieszącego ślepo do Ameryki, nie ustaną.

Ta emigracja nietylko nie ustaje, lecz się zwiększa w sposób zatrważający; w bieżącym miesiącu (maju) będzie ona wynosiła 60,000 osób, z których większa połowa przybędzie z Hamburga i Bremy“.

= Kaprysy aktorów!

Widocznie wpływ powodzeń londyńskich rozkładowo działa na artystów teatru francuskiego.

Po Sarze Bernard Coquelin starszy, który już tyle konferencyj odbył celem uzyskania orderu legji honorowej, zażądał urlopu z teatru francuskiego i odmówiono mu go.

Coquelin miał występować w Londynie wraz z Sarą Bernard i podpisał już stosowny kontrakt, obecnie, nie mogąc z przyczyny odmowy dyrekcji kontraktu tego dotrzymać, grozi wzięciem dymisji.

Ale chociaż Coquelin jest serdecznym przyjacielem Gambetty i cieszy się u publiczności paryskiej należnem jego wielkiemu talentowi uznaniem, to wątpić jednak należy, ażeby z tej sprawy wyszedł zwycięsko.

Dzienniki zaczynają już jątrzyć się temi ciągłemi wybrykami artystów dramatycznych, którzy, dufając w sympatję publiczności, sądzą, że już im wszystko wolno.

Coquelin przy całym swoim talencie jest człowiekiem wielce praktycznym, zrozumiawszy więc, że prawdopodobnie szala nie na jego stronę się przeważy, zdał się na sąd polubowny, który podobno przyznał słuszność dyrekcji...

= Sąd przyjacielski.

Ktoś napisał bardzo lichą komedję i przesłał ją dwom przyjaciołom do przeczytania.

Gdy ją przeczytali, zapytał jeden drugiego:

— Co sądzisz o tym utworze?

— A... przeszedł moje oczekiwania.

— Jakto?

— Nie przypuszczałem bowiem, iżby można tak lichą rzecz skleić...

= Dowcipny służący.

Pan X. posłał swemu przyjacielowi przez służącego kilka sztuk zwierzyny.

Służący po wręczeniu przesyłki zapytał:

— Co mam odpowiedzieć memu panu?

— Podziękuj za pamięć.

Gdy jednak służący nie odchodził:

— Czegóż chcesz jeszcze?—zapytał pan Y.

— A proszę łaski pańskiej, co mam powiedzieć, jak mnie się pan spyta, ile dostałem na piwo?...

— Złożyli w redakcji *Kurjera Warszawskiego*: Wanda Majewska rs. 10, Bronisława S. rs. 5 na odnowienie pomnika Klementyny z Tańskich Hoffmanowej na cmentarzu Père Lachaise w Paryżu; S. W. rs. 1 na kościół w Irkucku; N. Z. rs. 10 dla instytucji jałmużniczej wstydzących się żebrać; J. rs. 1 dla nędzy wyjątkowej.

— Ksawery Rzewuski, lokaj z pod nr 12, przy ulicy Jasnej, za trzykrotne niewypełnienie swoich obowiązków, składa kop. 90 na dotkniętych powodzią sandomierzan.

— Jutro wizyta jeneralna w ochronie przy ulicy Waliców.

— Wczoraj odbyła się wizyta jeneralna w ochronie IX-tej imienia Baudouina przy ulicy Piwnej. Opiekunki tej ochrony panie: Julja Bogkowa, Ludwika Grosmanowa, Flora Klejnadelowa, Leweria Mauersbergerowa, Helena hr. Mikorska, Joanna Neubaurowa, Henryka hr. Skarzyńska, Bronisława Sulatycka, Bronisława Thiemowa, Stefanja Wapińska, pod przewodnictwem prezydującej w radzie hr. Karoliny Rostworowskiej, podejmowały przeszło 250 dzieci, które za okazany postęp w nauce poglądowej, deklamacji i gimnastyce otrzymały nagrody. Ochrona kierowaną jest od lat 20-tu honorowo przez hr. Rostworowską i p. Jana Gautier. Uczęszcza do niej 105 chłopców i 150 dziewczątek, pomiędzy któremi naliczyliśmy 50 izraelitek.

⚭ W dniu 16 b. m. w m. Szydłowcu, gub. radomskiej w miejscowym kościele parafjalnym, Jks. prałat Malanowicz pobłogosławił związek małżeński zawarty pomiędzy p. **Józefem Mazurkiewiczem** aptekarzem z Warszawy, a panną **Izabelą Długosz** córką miejscowego aptekarza, magistra farmacji, Juliana Antoniego Długosza i nieżyjącej Józefiny z Bielińckich. Po skończonym obrzędzie liczne grono przyjaciół i znajomych podejmowane było w domu ojca panny młodej przez dni kilka z prawdziwą staropolską gościnnością.

—12601—

Nekrologja.

† Za duszę ś. p. **Kunegundy z Kisielowskich Pieniążek,** zmarłej w dniu 28 maja r. b., odbędzie się w dniu 5 czerwca r. b., o godzinie **10-tej** zrana, w kościele Narodzenia N. Marji Panny na Lesznie, żałobne nabożeństwo, na które w smutku pozostałe dzieci i wnuki zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych. —12696—

† W dniu jutrzejszym, o godzinie **11-tej** zrana, w kościele św. Krzyża odprawioną będzie żałobna wotywa za spokój duszy ś. p. Franciszka **Tafiłowskiego** i zmarłych członków jego rodziny. —12552—

† W dniu 4 czerwca, w piątek, w jedenastą bolesną rocznicę śmierci ś. p. Konstantego **Lovi,** fabrykanta wyrobów gipsowych, odbędzie się za spokój jego duszy wotywa przed ołtarzem Opatrzności Boskiej, w kościele św. Ducha, o godzinie **9-tej** zrana, na którą pozostała żona uprzejmie zaprasza przyjaciół i życzliwych. —12670—

† W dniu 5-m czerwca, w sobotę, jako w wilję rocznicy śmierci ś. p. Wojciecha **Korczakowskiego,** odbędzie się nabożeństwo żałobne, o godzinie **10-tej** zrana, w kościele św. Aleksandra, na które stroskana córka zaprasza krewnych, przyjaciół i znajomych. —12653—

† Ś. p. Seweryn **Abitz** zmarł dnia wczorajszego. Wyprowadzenie zwłok na cmentarz ewangelicko-reformowany nastąpi w piątek, dnia 4 b. m., o godzinie **5-tej** po południu, z kaplicy przy szpitalu św. Ducha. Stroskana matka uprasza krewnych i przyjaciół zmarłego o oddanie mu ostatniej przysługi. —12710—

† Ś. p. Konstanty **Ciechanowiecki,** obywatel ziemski, przeżywszy lat 57, w dniu wczorajszym przeniósł się do wieczności. O dniu i godzinie nabożeństwa i pogrzebu klepsydry i ogłoszenia zawiadomią. —12732—

† Przyjmijcie koledzy i znajomi serdeczne acz smutne podziękowanie od zbolałej matki i rodziny za wysoce szlachetne współczucie i udział w smutnym obrzędzie pogrzebowym syna mego Rocha. Ból straszny koił się widząc, że syn mój drogi umiał sobie zasłużyć u was na miłość i przyjaźń, kiedyście go z żalem na własnych ramionach zanieśli tam, gdzie dostojeństwa, bogactwa i nędza obok siebie wspólnie legnąć muszą. Zapłać wam Boże. *Paulina Godecka, matka.*

—12633—

— Kolegom, którzy na barkach ponieśli zwłoki b. p. Józefa **Prechner** na miejsce wiecznego spoczynku, stroskana rodzina wyraża niniejszem serdeczne podziękowanie.

—12678— *J. Frechner.*

— Kolegom i przyjaciołom Józefa **Goldflama,** ucznia klasy VII, gimnazjum III-go, którzy na swych barkach zanieśli ciało do grobu i osobom uczestniczącym w pogrzebie, rodzina składa na serdeczniejsze podziękowanie. —12731—

KRONIKA TELEGRAFICZNA.

× **Paryż** 1-go czerwca. — Wczoraj rano pod przewodnictwem ministra wojny Ferryego odbyło się pierwsze posiedzenie wyższej rady szkolnej; na zebraniu byli też obecni Laboulaye i Simon.

× **Paryż** 1-go czerwca.—Dwudziesty okrąg wyborczy Paryża wydał w sobotę na cześć Gambetty bal; tłum ludu zebranego na ulicy witał Gambettę okrzykami: „niech żyje Gambetta! niech żyje rzeczpospolita.“

× **Paryż** 1-go czerwca.—Senat przyjął z małoznacznemi zmianami wniosek Baragnona o porównaniu dyplomów wydawanych przez fakultety państwowe z dyplomem wolnego fakultetu.

× **Paryż** 1-go czerwca.—Również i w tę niedzielę zebrało się wiele osób na cmentarzu Père Lachaise, a na grobach komunistów złożono znaczną liczbę wieńców z nieśmiertelników. Do manifestacji nie przyszło. Policja przedsięwzięła te same środki ostrożności co i poprzedniej niedzieli.

× **Paryż** 1-go czerwca.— *Figaro* donosi, iż królowa belgijska w czasie wycieczki uderzona została kamieniem przez osobistość, którą uważają za szaleńca; sprawcę tego zamachu nie zdołano pochwycić.

× **Madryt** 1-go czerwca. — Niesłychane upały panują wzdłuż wybrzeży oceanu Atlantyckiego. W niektórych okolicach termometr wzniósł się aż do stu stopni Fahrenheita. Liczne wypadki porażenia słonecznego skonstatowano.

× **Bruksella** 1-go czerwca. — Belgijski związek towarzystw strzeleckich, zostający pod protektoratem hr. Flandrji, brata króla Leopolda II, pragnąc odwzajemnić się wiedeńczykom za odwiedziny towarzystwa śpiewaków wiedeńskich, wysyła do Wiednia 300 swych członków dla wzięcia udziału w zjeździe strzeleckim.

× **Bern** 1-go czerwca.—Wielka rada kantonu berneńskiego wypracowała budżet na rok 1880. Wykazuje on 10,196,850 franków dochodu i 11,440,300 franków rozchodu, zatem deficyt wyniesie 1,243,500 franków. Wydział proponuje różne oszczędności.

× **Monachjum** 1-go czerwca.—Król darował resztę kary żołnierzowi bawarskiemu M. Schlosserowi z Amberga, który za wypoliczkowanie podoficera podczas kampanji francusko-pruskiej skazany został pierwotnie na śmierć, a następnie w drodze łaski na 20-letnie więzienie w twierdzy.

× **Berlin** 1-go czerwca.—Ludność Berlina, według miejskiego biura statystycznego, wynosiła w końcu roku ubiegłego 1,081,230 mieszkańców.

× **Cieplice** 1-go czerwca. — Lista gości kąpielowych w Cieplicach-Schönau z dnia 28 maja wykazuje 1559 gości kąpielowych i 7035 przejezdnych.

× **Praga** 1-go czerwca.— Cesarz Franciszek Józef przybył tu dziś rano i przyjmowany był przez ludność z wielkim zapałem. Franciszek Józef zamieszkał w zamku. Monarcha przyjmował przedstawicieli kleru, szlachty i miasta, jako też liczne deputacje.

× **Wiedeń** 1-go czerwca.—Z Steyr donoszą: „W tutejszej fabryce broni zamówiono większą ilość karabinów dla Chin. Wkrótce przybędzie tu dla odebrania obstalunku kapitan chiński z komisją.“

× **Kraków** 1-go czerwca.—Cesarz zwiedzać ma podobno Galicję w towarzystwie swej dostojnej małżonki cesarzowej Elżbiety.

× **Kraków** 1-go czerwca. — Prezydent miasta Zyblikiewicz zwołał na dzień 5 czerwca radę gminną dla dokonania wyboru burmistrza; powtórny wybór Zyblikiewicza jest zapewniony.

× **Lwów** 1-go czerwca.— Prezydent tarnopolskiego sądu obwodowego wezwał okólnikiem podwładnych mu urzędników sądowych, iżby na przyszłość uczestniczyli w procesji Bożego Ciała.

× **Lwów** 1-go czerwca. — W Pustomytach pod Lwowem otworzono nowy zakład kąpielowy; lekarzem zdrojowym jest dr Nowacki.

× **Lwów** 1-go czerwca.— Sprawa budowy kolei podkarpackiej pomyślny bierze obrót. Spółka belgijska poczyniła stanowcze propozycje i ubiega się o koncesję. Propozycje spółki opierają się na podstawach znanego planu finansowego, przyjętego już w zasadzie poprzednio przez obie strony.

× **Lwów** 1-go czerwca. — Senat tutejszego uniwersytetu postanowił urządzić w r. 1884 drugi zjazd historyczny na uczczenie stuletniej pamiątki założenia tej szkoły wyższej.

Przegląd polityczny.

Telegram z Wiednia przyniósł wiadomość, iż w sprawie rozwiązania kwestji czarnogórskiej rząd niemiecki przedstawił mocartwom traktatowym cały szereg projektów, mających służyć za podstawę dyplomatycznych rokowań. Gabinety nader przychylnie przyjąć miały te przedstawienia, które zostaną wkrótce zakomunikowane Rządowi cetyńskiemu. *Nord. Allg. Ztng.* zwraca uwagę na to, że w ostatnich dniach zmniejszyła się znacznie groza sytuacji w północnej Albanji; jeżeli wierzyć mamy telegramom Wolffa, to liga albańska przestaje być niebezpieczną, bo zakradły się do niej niesnaski i wzajemne podejrzenia przewódców chrześcijańskich i mahometańskich plemion. Ludność też zaczyna szemrać na zbyt wielki ucisk, na nadto uciążliwe ofiary materjalne, które liga ściąga bezustannie. Depesza ze Skodaru pomieszczona w *Deutsche Ztng.* podaje obszerniejsze w tej mierze szczegóły.

Oto, co czytamy w tej depeszy: „pomiędzy chrześcijańskimi i muzułmańskimi członkami centralnego komitetu ligi powstały nieporozumienia; pierwsi domagają się zaczepienia czarnogórców, drudzy wolą wyczekiwać rozwiązania sytuacji za pośrednictwem mocarstw. Chrześcijańscy naczelnicy zarzucają Ali-paszy, że mu dlatego niewiele zależy na obronie okolic Semu, ponieważ one po większej części zamieszkałe są przez albańczyków chrześcijańskiego wyznania. Prenk Bib Doda grozi zupełnem wycofaniem mirydytów; tylko usiłowaniom biskupa Portena udało się przeszkodzić wymarszowi 2,000 mirydytów ze Skodaru. Skoro chrześcijańscy bankierzy Biancki i Parusza dostarczą nowych kapitałów na utrzymanie wojsk ligi w okolicy Tuszi, bardzo być może, że muzułmańscy opozycjoniści ustąpią i przystaną na rozpoczęcie kroków zaczepnych przeciw czarnogórcom.“

Dotąd jakoś przepowiednia ta nie spełniła się jeszcze i o ile się zdaje, nie tak łatwo może się wypełnić wobec niezgody i dezorganizacji, jaka się w łonie ligi objawiać zaczyna.

Zeszłej soboty rada wojenna ligi odbyła swe posiedzenie, na którem postanowiono zamiast wypowiedzenia wojny czarnogórcom rozesłać memorjał konsulom europejskich mocarstw, bawiącym w Skutarze. Jest to już drugi z rzędu okólnik tego rodzaju. Liga wypowiada w nim swój cały wstręt do poddaństwa obcej narodowości, a zwłaszcza sławiańskiej, z którą nie ma nic a nic wspólnego. Przekłada śmierć i zatracenie, nad straszną ewentualność odstąpienia choćby jednej piędzi ziemi czarnogórcom. Do odparcia najazdu posiada 10,000 dobrze uzbrojonych ludzi, ale pragnie zachować stanowisko odporne i wyczekiwać wymiaru sprawiedliwości ze strony mocarstw traktatowych.

Stosunki zażyłości i przyjaźni pomiędzy Rumunją i Bulgarją zaczynają się, dzięki osobistemu wpływowi i pośrednictwu panujących książąt, zawiązywać na nowo. Pan Sturdza, reprezentant rządu rumuńskiego, powrócić ma do Sofii na swoje opuszczone stanowisko; byłoby to najwymowniejszym dowodem zagodzenia chwilowych waśni, powstałych w ostatnich czasach pomiędzy oboma księstwami naddunajskiemi.

W prasie bulgarskiej odzywa się także ton ugodowy; *Blgarski Glas* dał pierwszy inicjatywę do pojednania. W Białogrodzie robią wielkie przygotowania na przyjęcie ks. Aleksandra bulgarskiego; w projekcie jest bal dworski, przedstawienie galowe w teatrze, rewja wojskowa, ognie sztuczne, słowem, *tout comme chez nous* w europejskich stolicach pierwszego rzędu.

Cesarz Franciszek Józef wybrał się na objazd garnizonów ważniejszych w Czechach i dnia 1-go b. m. przybył do Pragi, gdzie go entuzjastycznie powitała ludność miejska. Podróż do Galicji na manewry jesienne została także postanowioną, kwestja tylko, czy nieodwołalnie. Przypuszczają, iż cesarzowi austryjackiemu towarzyszyć będzie tym razem i jego dostojna małżonka.

W Berlinie wyczekują orzeczenia komisji, zajmującej się projektem kompromisu rządu z kościołem i łamią sobie głowę nad tem, czy ks. Bismarck osobiście wystąpi jeszcze na arenę parlamentarną w obronie swoich wniosków.

Dziennik włoski, *Voce de la Verita*, uważany jako wierne echo Watykanu, występuje przeciw pruskim wnioskom ugody kościelnej i broni kurję rzymską od zarzutu, jakoby z jej winy układy do żadnego rezultatu nie doprowadziły. Papież nie mógł zdać interesów kościoła na łaskę i niełaskę ks. Bismarcka i dlatego musiał robić zastrzeżenia.

Z Francji nadeszły wieści kwestjonujące zamianowanie Waddingtona posłem republiki przy dworze londyńskim; nie mogłoby to tak rychło nastąpić, najpierw dla tego, że p. Leon Say nie powrócił jeszcze do Paryża i powrócić nie może, dopóki nie odbierze z rąk królowej swych listów wierzytelnych, a królowa bawi obecnie w Szkocji. Następnie sam Waddington nie ma wiele nadziei, aby został zamianowany ambasadorem; misja jego doprowadzenia nowych układów handlowych do skutku byłaby wielce uciążliwą i nużącą. Z Gladstonem nie łatwa sprawa.

Telegram z Paryża doniósł, iż szwagier p. Andrieux, prefekta policji, wyzwał Rochefort'a na pojedynek.

Telegramy.

(Ajencji telegraficznej Rudolfa Okręta.)

Petersburg 3-go.— Urzędowy biuletyn od 15 do 20 maja konstatuje w ciągu tygodnia zwiększenie się gorączki u Najjaśniejszej Pani; apetyt się osłabił, noce niespokojne wskutek kaszlu. Inne symptomata prawie bez zmiany.

Londyn 2-go. — *Biuro Reutera* donosi z Teheranu pod d. 1 b. m.: Rząd perski nie zgodził się na interwencję w sprawie tekinców, ani też na przyjęcie hołdu od turkmenów merwskich.

Konstantynopol 2-go.— Sułtan odroczył audjencję Goeschena, nie chciał się bowiem zgodzić na przedstawioną mu przez posła mowę, zawierającą program przyszłej polityki.

Waszyngton 2-go. — Dług państwa zmniejszył się do końca maja o 15,950,000 dolarów w złocie. W kasie państwa znajduje się 206,610,000 dolarów.

Chicago 2-go. — Wiadomość dzienników, jakoby senator Edmund występował, jako kandydat do prezydentury i w tym celu rozesłał pismo wyborcze, jest zupełnie zmyśloną.

Berlin 2-go. — Partja centrum wniosła do komisji w sprawie praw kościelnych poprawki, żądające zniesienia praw majowych i wprowadzenia zakonów. Konserwatyści poprawkę odrzucili.

Londyn 2-go. — *Biuro Reutera* donosi z Szangaju: Pogłoski krążące w Pekinie o wojnie między Rosją i Chinami z powodu Kuldży powoli ustają, nie ustaje jednakże dowóz materjałów wojennych. Sądzą, że Chung-how wypuszczony zostanie na wolność ze względu na przedstawienia mocarstw. W porcie tutejszym znajduje się 15 zagranicznych okrętów wojennych.

Petersburg 2-go. — Minister spraw wewnętrznych wyjechał dziś wieczorem.

Berlin 2-go. — Konferencja w kwestji wschodniej zbierze się tu dopiero w końcu czerwca. Zaraz po zebraniu się konferencji wybraną zostanie komisja, która uda się na miejsce w celu zbadania kwestji granicznej turecko-greckiej. Konferencja zażąda od Porty opieki dla komisji. Dopiero po powrocie komisji zapadną ostateczne postanowienia w sprawie greckiej.

Paryż 2-go.—Ambasadorem w Londynie ma być mianowany margrabia Noailles.

— Zaledwie najstarsi ludzie w Warszawie pamiętają dentystę Oppenheima, który onego czasu cieszył się u nas znaczną bardzo praktyką, i słynął głównie z umiejętnego leczenia dotkliwego bólu zębów.

Więcej już osób znało jego syna, Ignacego Oppenheima, który objął praktykę po ojcu i zmarł już 10 lat temu.

Obecnie odżywia się u nas trzecie już pokolenie tej lekarskiej rodziny.

P. Oppenheim, wnuk, po długim pobycie w Ameryce, gdzie uzyskał dyplom „Doctor of Dental Surgery" i zwiedzeniu znaczniejszych stolic europejskich, powrócił do rodzinnego miasta i trudni się tu praktyką dentystyczną w tem przekonaniu, że publiczność tutejsza nie poskąpi mu zaufania, jakiem obdarzała ojca jego i dziada.

— Niedawno ogłosiliśmy w piśmie naszem o projekcie otworzenia w Warszawie „lecznicy i ambulatorjum weterynaryjnego"—dziś projekt stał się nietylko faktem, ale już prosperuje na dobre. Sądzimy, że nie będzie od rzeczy obznajmić bliżej interesowaną publiczność z urządzeniem tego pożytecznego a jedynego w mieście naszem zakładu (o ile wiemy jest tylko jeszcze „szkoła weterynaryjna.") Zakład mieści się w odpowiedniej części miasta, bo przy ulicy Leszno nr 51. Urządzeniem specjalnem, odpowiada w zupełności swemu celowi. Posiada w budynku murowanym, klatki obszerne i wygodne dla psów, trzy widne stajnie podzielone na przegrody do pomieszczenia koni; w jednej, z chorobami wewnętrznemi, w drugiej zewnętrznemi, a w trzeciej z podejrzanemi; oprócz tego widny i wygodny maneż do wykonywania operacyj. Przy ambulatorjum mieści się apteka z niezbędnemi na razie medykamentami, oraz instrumenty do wykonywania wszelkich operacyj. Nad każdem chorem w zakładzie zwierzęciem umieszczono kartę kliniczną, na której zaznacza się przebieg choroby i zastosowane środki lecznicze.

Oprócz tego zakład posiada jeszcze ambulatorjum, w którym udziela codziennie porady przyprowadzonym zwierzętom.

Właściciel lecznicy, wychowaniec warszawskiej szkoły weterynaryjnej, pragnąc zakład swój uczynić jaknajpopularniejszym, ustanowił możliwie umiarkowane ceny, od których jeszcze dla uboższych odstępuje pewien procent. Chcąc przekonać szanowną publiczność, że wzmianka niniejsza nie jest czczą reklamą a jedynie słuszną i uczciwą zachętą dla tego nader pożytecznego nowatorstwa, radzimy każdemu, kto posiada jaką wątpliwość, aby raczył osobiście zwiedzić zakład, gdzie uprzejmy gospodarz najchętniej przekona każdego naocznie o prawdzie powyższego opisu.

TEATR LETNI.

Dziś: Katarzyna córka bandyty.
Jutro: Poczciwi wieśniacy.

CENY TARGOWE.

(podane przez dom handlowy Stanisława Ostrowskiego i Ski).
Warszawa, dnia 1 czerwca 1880 r.

Deszcz i ciepło. — Dowozy na targi nasze mniejsze, wyborowej pszenicy brak dowozu, średnie i ordynarne gatunki bez zmiany.—Żyto droższe. — Jęczmień przy małym dowozie bez zmiany.—Owies droższy.—Za granicą ceny pszenicy i żyta cokolwiek wyższe.

Dzisiejsze ceny produktów franko skład kupującego.

Pszenica: pstra za korzec wagi funt. 242, od 7.30 do 7.60; jasno-pstra od 8.30 do 8.50; biała od 9.15 do 9.50; wyborowa od 10.00 do 10.20; **Żyto:** polskie, wagi 232 od 6.60 do 7.00; rosyjskie od 6.45 do 6.90: **Groch:** wagi 262, kuchenny od 7.20 do 7.70; na paszę od 6.25 do 7.05. **Jęczmień:** wagi 202, od 4.90 do 5.80. **Owies:** wagi 142, od 3.30 do 3.85. **Wyka:** wagi 262, od .— do .—. **Rzepak:** wagi 210 od .— do .—. **Rzepik:** wagi 210, od .— do .— **Koniczyna:** biała, wagi 250, od —.— do —.—. czerwona od —.— do —.—.

za pud na stacji „Praga" drogi żelaznej warsz.-terespolskiej
z dnia 2 czerwca 1880 r.

Fszenica:	wyborowa	155 — 166
	średnia	125 — 150
	ordynaryjna	105 — —
Żyto:	wyborowe	118 — 120
	średnie	110 — 115
	ordynaryjne	— — —
Jęczmień:	wyborowy	105 — 109
	średni	92 — 102
	ordynaryjny	— — —
Owies:	wyborowy	104 — 107
	średni	94 — 102
	ordynaryjny	— — —
Groch:		92 — 120
„ gorszy		— — —
Gryka:		89 — 99
Kasza jaglana:	wyborowa	— — —
	średnia	145 — 158
	ordynaryjna	— — —

B. Werner et Comp.

— Dziś rano ciepła st. 12 w południe ciepła st. 15.

Wysokość wody na rz. Wiśle pod Warszawą st. 3 1 c.

Kurs giełdy warszawskiej—dnia 3-go czerwca 1880 roku

Weksle	Dopełnione tranzakcje.	Z końcem giełdy żądano	Z końcem giełdy płacono
Berlin à vista z krótkim terminem (2 dni) 300 marek	139.27½.—35.—.	139.50	—.—
Londyn 3 mies. „ „ za 1 f. st.	9.44..	9.45½	—.—
Paryż 8 dni „ „ za 300 fr.	112.72½	112.87½	—.—
Wiedeń 8 dni „ „ za 150 fl.	120.15.—.	120.37½	—.—

Papiery publiczne.	Dopełniono tranzakcji	z końcem g. żąda:	z końcem g. płac.
Obligi skarbowe rs. 100	—.—	—.—	—.—
4% L. zast 3 okr. ser. I i II.	—.—	99.75	—.—
4% L. z. nowe z r. 1869 duże	99.20	99.40	—.—
„ „ „ „ małe	98.75 65	98.90	—.—
Listy zast. m. War. serji I.	—.—	92.45	—.—
„ „ „ „ II.	—.—	92.30	—.—
„ „ „ „ III.	91.40 30	91.45	—.—
L. z. m. Łodzi serji I i II..	—.—	—.—	—.—
4% List. likwidacyjne duże	86.—.	86.20	—.—
„ „ małe.	—.—	85.90	—.—
Bil. Bank. Ces. ser. III i III.	—.—	—.—	—.—
Ros. Poż. Prem. z r. 1864..	—.—	—.—	—.—
„ „ „ 1866..	—.—	—.—	—.—
I Pożyczka wschodnia rs. 100	—.—	90.75	—.—
II „ „ rs. 100	— —	90.75	—.—
III „ „ rs. 100	— —	90.75	—.—

Akcje i Obligacje.	Dopełniono tranzakcji	z końcem gieł. żąda:	z końcem gieł. płac.
Akc. wiel. towa. Ros. kolei żel. za rs. 125	—.—	—.—	— —
Akc. dr. ż. Warsz.-W. rs. 100	—.—	—.—	—.—
Akc. dr. ż. Warsz.-B. rs. 100	—.—	—.—	—.—
Akc. drogi żel. Warsz.-Teresp.	—.—	—.—	—.—
Akc. drogi żel. Fabr.-Łódzkiej	— —	—.—	—.—
Akc. Banku Handl. w Warsz.	— —	276.—	—.—
Akc. Banku Dyskont. w Warsz.	—.—	286.—	284.—
Akc. Banku Handlow. w Łodzi	—.—	—.—	—.—
Akc. Warsz. tow. ub. od ognia	—.—	—.—	—.—
Akc. Warsz. towa. fabr. cukru	—.—	153.—	—.—
Akc. tow. Fabr. cukru Józefów	—.—	—.—	760.—
Akc. Dobrzel. tow. fabr. cukru	—.—	— —	310.—
Akc. T. Lilpop, Rau i Loewens.	—.—	—.—	700.—
Akc. towarzyst. fabryki machin	—.—	—.—	—.—
Akc. towarzyst. Łazien. Łaźni	—.—	—.—	—.—
Akc. Tow. zakł. przędz. Z. wier.	—.—	285.—	—.—

Wartość kuponów: od listów zast. 188⁸/₉ nowych 225 zastawnych m. Warszawy serji I i II 90¹/₉ m. Łodzi 47¹¹/₁₈ listów likwidacyjnych 3¹/₃ obligów skarbowych 68⁴/₁₀, pożyczki prem. 1-ej emisji 194²/₅ drugiej emisji 111¹/₁₀
Monety: Półimperjały rs. —.— Sztuki dwudziestofrankowe rs. —.— marki niemieckie rs. kop. pruskie bilety bankowe rs. k. bankowe guldeny austryjackie rs. kop. —

HOTEL EUROPEJSKI.

Przyjazd d. 2-go Czerwca 1880 r.

Maniukin Zacharjasz, jen. piechoty z Petersburga; Hr. Miączyński Józef, ob. z Trąbczyna; Lebediew Aleksander, radca kolleg. z Wiednia: Seel Wilhelm, inż. z Wiednia; Horodyski Antoni, ob. z Lublina; Fawez Zofja, obyw. z Bernu; Moraczewski-Trzeciewski Stanisław, ob. z Wiednia; Brzeziński Witold, obyw. ze wsi Wzgórze; Trębicka Tekla, ob. z Łowicza; Snarski Aleksander, porucz. z Brześcia; Gorbunow Emilja; żona inspektora dr. żel. z Brześcia; Waliszewski Kazimierz, ob. Berlina; Lubicz Tarnowski Edward, ob. z Elizawetgradu; Kobyliński Juljan, ob, z Elizawetgradu; Abramowicz Michał, ob. z m. Daniłowicza; Abramowicz Stanisław, ob. z m. Daniłowicza; Abramowicz Aniela, ob. z m. Daniłowicza; Żukowski Józef, urzędnik wojskowy z Trok; Kaszowski Teodor, ob. z Petersb.; Kołpakczy Leon, kupiec z Wiednia; Barańczyk Teodor, Bombardier z Mińska; Wakoń Hipolit, kupiec z Białostoku; Richard Franciszek, Negocjant z Wiednia; Fraenkel Salo, kupiec z Wilna; Kaszorny Aleksander, rossyjski podd. z Petersburga.

Obiady w kuchni taniej przy ulicy Freta:

Dnia 4, t. j. w Piątek: Zupa z kaszy perłowej ze śmietaną, pieczeń wołowa, kartofle, makaron z serem na post.

Wystawa Obrazów

w salonie sztuk pięknych

Józefa Ungra,

otwarta codziennie. — Niecała, dom hr Krasińskiego. 144—0—22669—

WYSTAWA Wyrobów Tkackich

w pałacu Brühlowskim,

otwarta codziennie

od godziny 10-tej do 6-tej.

κ8—0—11907—

Wystawa Obrazów

nowoczesnych Polskich Malarzy,

otwarta w Resursie Kupieckiej codziennie od godziny 10 z rana do 5 po południu.

TEATR NIEMIECKI.

NOWE TIVOLI,

przy ulicy Królewskiej.

Jutro w Piątek dnia 4 Czerwca 1880 r.

przedstawienie

Niemieckiego Towarzystwa Dramatycznego

pod dyrekcją

Adolfa Stegemanna.

z Wrocławia.

Eine leichte Person,

Possa ze śpiewami.

Początek o godzinie 8 wieczorem.

W Sobotę dnia 5 Czerwca 1880 r.

Występ gościnny pani Czeperani z Berlina,

Der jüngste Lieutenant,

wystawna operetka.

κ—12734—1—1

Pokrowce na konie.

Z rozporządzenia Komory celnej Aleksandrowo, na kilka dni przed odkryciem mającej odbyć się w Warszawie Wystawy koni, będą wysłane do Warszawy na sprzedaż amerykańskie pokrowce na konie.

O miejscu sprzedaży takowych, będzie ogłoszone dodatkowo.

Aleksandrowo, d. 19 Maja 1880 r.

κ—12585—1—1

Jest do sprzedania z wolnej ręki **DOM** nowy, murowany, z takąż oficyną dwupiętrową w Warszawie, w dobrym punkcie położony, z placem i zatwierdzonemi planami na budowę drugiej oficyny, przynoszącej czystego dochodu rs. 3,624, za sumę 37,000. Gotówki potrzeba rs. 16,000. Wiadomość u p. Sperlinga, Trębacka nr 11, od godziny 4—6 po południu każdodziennie. 1—2 —12684—D

Suma 25 do 30 tysięcy rs.

potrzebną jest na dom murowany w dobrym punkcie, zaraz po Towarzystwie; oraz 15 do 6 tys. rs. na majątki ziemskie w gub. warszawskiej. Pośrednictwo się wyłącza. Wiadomość Krucza nr 12, mieszk. 21 codziennie. 1—1 —12616—D

Sala Licytacyjna

Miodowa Nr 11.

Sprzedaje z wolnej ręki w dni powszednie od 9—6.—W Święta od 12—3.—**Licytacja co Wtorek i Piątek.** κ—8829—33—0

Café Restaurant

Trębacka Nr 12, 1-sze piętro.

Jutro w Piątek **Obiad** za kop. 30.

1) Piwna zupa, Rosół; 2) Sztuka mięsa; 3) Cieleca, Rzymska, Wołowa z rożna; 4) Naleśniki.—**Obiad postny za kop. 30.**

PIWO prosto z lodu.

κ—12008—6—24

Z PARYŻA SURDUCIKI i MARYNARKI

męzkie letnie Alpagowe dubeltowe,

otrzymał Handel Towarów Galanteryjnych

Włodzimierza Kaniewskiego.

Oprócz powyższych otrzymał w wielkim wyborze wiele innych świeżych towarów użytku i mody, w zakres galanterji wchodzących, **które po cenach najmożliwiej nizkich sprzedawać będzie** i z temi poleca się łaskawym względom Szanownej Publiczności.—**Ulica Senatorska Nr 22, róg placu Resursy Kupieckiej,** naprzeciw składu pp. Braci Bardet. κ—12713—1—6

Koszule męzkie!!

od rubla. Ulica Krucza Nr 4, mieszkania 5. κ—12622—1—3

Uczniów na stancję

przyjmuje Nauczyciel gimnazjum. Ulica Złota Nr 13A, mieszk. 16, od godz. 1 do 4-tej codziennie. κ—12675—1—3

Suknia nowa z Paryża,

najświeższego fasonu, jest do sprzedania.—Elektoralna Nr 6, stróż wskaże. κ—12621—1

Do sprzedania Szafa oszklona

(Bibljoteka), z rozmaitemi dziełami, za rs. 50. Wiadomość na Pradze, Koński Targ Nr 385d, pierwsze piętro. κ—12694—1—1

Ktoby zechciał podjąć nakład wydrukowania pod korzystnemi warunkami

Monografji ziemi Kujawskiej

z kartą jeograficzną, raczy dać wiadomość na ulicę Dzielną pod Nr 17, w mieszkaniu Maksymiljana Boruckiego. κ—12682—1—3

W CIECHOCINKU, w domu Sierakowskich, przy kościele, u pp. Dembińskich, przyjmują się podczas sezonu kąpielowego **na opiekę dzieci** lub **dorosłe panienki,** za odpowiedniem wynagrodzeniem. κ—12079—3—3

Na wypłaty:

Bilard w najnowszym guście, prawie nowy z wszelkiemi rekwizytami i **Kasa żelazna zagraniczna,** są za nader przystępną cenę do sprzedania **w handlu starych miodów Natana Winawer,** przy ulicy Mostowej pod Nr 222, nowy 6. 1—2 —12708—D

Upraszam Szanowną Publikę zaszczycającą mnie swemi obstalunkami, ażeby, wysełając po takowe służących, baczną zwracała uwagę na firmę na towarach zkąd takowe są wzięte. Doszło bowiem do mej wiadomości, iż wiele osob żądając przez służących towarów z mego handlu, otrzymują takowe z innych, w okolicy mej znajdujących się, w gatunku znacznie gorszym i cenie wygórowanej.

Z poważeniem

Stanisław Strybel,

Handel Win i Towarów Kolonialnych,

Graniczna Nr 14, gdzie Instytut Wód Mineralnych. κ—12698—1—2

Do sprzedania



Szczenięta

6-tygodniowe, czystej rasy cetry. — Wiadomość u Czesława, w bramie.—Chmielna Nr 40. D1—2—12627—

Młoda Osoba,

posiadająca patent Instytutu Muzycznego, życzy wyjechać na wieś na letnie miesiące, do nauki śpiewu.—Wiadomość przy ulicy Świętojańskiej pod Nr 16/17, mieszkania 3, od godziny 10-tej do 2-giej. D1—3—12773—

Nowo-otworzony Skład Wapna, Węgli, Cementu i Drzewa opałowego Henryka Welcstein,

w Alejach Jerozolimskich Nr 47.

ma zaszczyt zawiadomić Szan. Publiczność, że sprzedaje powyższe artykuły po cenach niesłychanie nizkich. Odstawa uskutecznia się najśpieszniej. Biorącym całemi wagonami odstępuje znaczny rabat. Zabierającym zaś własnemi furmankami, koszta zwózki zwracają się. κ—12688—1—3

Fabryka i Magazyn

Wyrobów Złotych, Srebrnych i Brylantowych

Józefa Arszagi & Co.

Wierzbowa, dom Hr. Krasińskiego, Nr 612, nowy 1.

Poleca najświeższy i najgustowniejszy towar w wielkim wyborze, po najprzystępniejszych cenach. κ—12614—1—6

Jest do sprzedania

zaraz z wolnej ręki, bez pośrednictwa osób trzecich ziemi włók 7, za sumę rs. 7,000 wymagalną zaraz przy kupnie, z wyjątkiem rs. 2,000 pożyczki Towarzystwa kredytowego ziemskiego, która może pozostać przy gruncie. Grunt cały orny; prócz 17 morgów łąk i 100 prętów zarośli. Wiadomość na miejscu, 6 wiorst od stacji kolei nadwiślańskiej Sobolew, w Ostrożeniu, gubernia siedlecka, powiat garwoliński lub w Warszawie u adwokata przysięgłego Paszkowicza. S. Jerska nr 24. 1—3 —12660—D

FABRYKA Wód Mineralnych T. Lewandowski i Sp.

NIECAŁA, Nr 11.

zawiadamia, że pobranych pieniędzy przez p. Łojowskiego za dostarczone wody z naszej Fabryki akceptować nie będzie bez dokumentu z moim podpisem.

T. LEWANDOWSKI i Ski.

κ—12695—1—1

We wsi Moszkowie, przy szosie położonej, pod miastem powiatowem Opoczno, o 6 mil drogi od Stacji kolei żel. Piotrków odległem, dokąd szosą od Mroczkowa się dojeżdża, jest do wynajęcia każdego czasu

Dom nowo-wystawiony,

wśród ładnego i obszernego parku. Dom ten składa się z 12 pokoi i suteryn, w których są pomieszczone widne i wygodne: kuchnia, pralnia, piwnice i inne schowanka gospodarskie. Przy domu 2 werendy, z których jedna 30 łokci długa i 5 łokci szeroka. Wynajmujący dom będą mogli od zarządu dóbr nabywać nabiał, drób, drzewo na opał, będą mogli do pojazdów najmować konie lub też mogą mieć dodane stajnie i wozownie. Miejscowy ogrodnik może dostarczyć wszelkich jarzyn. Meble, jakie są, mogą być na żądanie zostawione. Interesanci mogą się zgłaszać do zarządu dóbr Mroczków przez stację pocztową **OPOCZNO.**

1—3 —12625—D

Do sprzedania

OGIER

kasztan, 7-letni, z atestatem, ze stadnin Stahl von Golszteina gub. Woroneżskiej, **chomont** angielski do pojedynki, oraz: **Powóz** z fabryki Romanowskiego, **Kareta** dwuosobowa i **Amerykan,** w dobrym stanie, lekkie, do pojedynki lub na parę koni. Wiadomość: ulica Ogród Róż Nr 8, obok Doliny Szwajcarskiej, u właściciela domu. κ—12400—2—6

Kawalerskie Mieszkania

do wynajęcia od S-go Jana, pierwszy dom za **Nowozielną, Zielna Nr 31.** κ—11464—5—10

W OGRODZIE po-Kapucyńskim

przy ulicy Miodowej Nr 5,

można dostać różnych Flanców kwiatowych letnich i zimo-trwałych, kwiatów kwitnących, roślin doniczkowych do wysadzania na klomby dywanowe; oraz **Bukietów i Wieńców.** Można tam też wynajmować kwiaty do przybrania zwłok po cenie bardzo nizkiej.—**Wchód korytarzem kościelnym od ulicy Miodowej.** D4—4—10177—

RZODKIEWICZ

ZABOROWSKI I SURZYCKI

FABRYKA

WYROBÓW PLATEROWANYCH I POSREBRZANYCH

GALWANICZNIE

W WARSZAWIE

CZERNIAKOWSKA N:64.

SKŁAD GŁÓWNY

KRAKOWSKIE PRZEDMIEŚCIE N:41

Klingi u noży niewychodzą nawet po zanurzeniu we wrzącej wodzie.—Odnawianie i posrebrzanie przedmiotów zużytych, dokonywa się po cenach umiarkowanych. κ12412—3—52

W domu Nr 10/65, w Rynku Starego-Miasta, jest do wynajęcia od 1 Lipca r. b.

PIEKARNIA,

od lat przeszło 40-tu egzystująca, ze składem na pieczywo, śpichrzem na mąkę, stajnią i wozownią, oraz dwa pokoje i kuchnia na dole, za cenę roczną rs. 550.—Wiadomość na miejscu u rządcy domu.

κ—12272—2—3

Powozy używane:

4 Karety podwójne.
1 Kareta potrójna.
2 Landa nowoczesne.
4 Faetony do wsi i do miasta.
2 Amerykany.
2 Kocze do wsi.
2 Uprzęże do rossyjskiej jazdy.
1 Uprząż do pojedynki z duo.

Ulica Królewska Nr 19.

FABRYKA POWOZÓW

J. ROMANOWSKIEGO.

κ—12274—2—10

Dwa obszerne

Pokoje

z Alkową, na 1-szem piętrze, od frontu, do wynajęcia, od d. 8 Czerwca b. r. Mogą być z meblami, pościelą, samowarem i usługą, a na żądanie z używaniem kuchni.—Wiadomość w Kiosku na Placu Bankowym, od godziny 9 do 12 i od 3 do 10. D—12697—1—1

Do sprzedania

SKLEP

Norymbersko - Wiktuałowy, z Dystrybucją, materjałami piśmiennemi, z mieszkaniem przyległem, 3-letnim kontraktem, pomiędzy fabrykami. — Wiadomość: Grzybowska Nr 48 w sklepie. D1—6—12611—

Nagrody rs. 50.

W drodze z podwórza Hotelu Lipskiego na ulicę Wierzbową, zaginął d. 26 b. m. t. j. we Środę, **Pugilares czarny,** skórzany, zawierający kwotę rs. 350 w banknotach:—Uczciwy znalazca raczy oddać takowy za powyższą nagrodą na ulicę Ogrodową Nr 34, do fabryki kapeluszy. κ—12730—1—3

Uprasza się posiadacza

Pół-Losu

Nrem 1051 lit. A. oznaczonego, z kantoru Glücksohna wziętego, a w kontroli lit. J. N. (litery dokładnie niewiadome) zapisanego, aby celem porozumienia się z nim w przedmiocie wspomnianego pół-losu, raczył widzieć się z p. Teodorem Schurig, urzędnikiem kancel. Ewangel.—Ulica Królewska Nr 15.

κ—12733—1—1

Królewska Nr 6. UBEZPIECZENIA ŻYCIOWE Królewska Nr 6.

Najznakomitsi ekonomiści w świecie zgadzają się na to, że instytucje ubezpieczeń życiowych, na pewnych i jawnych zasadach oparte, tak pojedyńczym osobom, jako też i całemu społeczeństwu, znakomite świadczą usługi. Ubezpieczenie nie tylko chroni od nędzy, pozostałą po zmarłym rodzinę, lecz nawet kosztem niewielkich za młodu oszczędności, zapewnia utrzymanie na starość.

Bo czyż życie nasze nie jest najdroższym, lecz jednocześnie i najniepewniejszym skarbem naszym? Czyż życie ojca rodziny nie jest dla niej całym majątkiem, czyż nie przedstawia ono materjalnej wartości w stosunku do dochodów, jakie traci żona ze śmiercią męża, dzieci ze śmiercią rodzica?

Lekceważyć więc ten skarb rodziny i nie pomyśleć o złagodzeniu dla niej okropnych skutków przedwczesnej śmierci, jest mało powiedzieć brakiem przezorności. Jest to, śmiało rzec można, występnem zaniedbaniem obowiązków męża względem żony—ojca względem dzieci!

Ludzie więc, zarówno bogaci jak i mniej zamożni, którzy takie obowiązki mają i sumiennie zadość uczynić im pragną, ubezpieczenia życiowe uznać muszą i zapewnienia losu swym najbliższym, w instytucji takiej, dostępnej dla wszystkich, szukać będą.

Wszelkie kombinacje pod tym względem i najzupełniejszą gwarancję, przedstawia jak wiadomo, **jedyne u nas z wyłącznym działem ubezpieczeń życiowych:**

Rossyjskie Towarzystwo Ubezpieczeń Kapitałów i Dochodów

egzystujące od **1835** r. w St.-Petersburgu.

Towarzystwo to, przez czas blizko półwiekowego istnienia swego, do 1880 r. wypłaciło ubezpieczonym, przy likwidacji różnych polis **Rs. 10,000,000** i nie miało przytem ani jednego procesu.— W samem Królewstwie Polskiem wypłaciło Towarzystwo za wypadki śmiertelne **14 osobom** Rs. 58,250, obecnie zaś liczy **1150** osób ubezpieczonych na Rs. **3,110,500**,—które prawie wszystkie przystąpiły do ubezpieczenia w ciągu lat dwóch 1878 i 1879 t. j. od czasu utworzenia w Warszawie

Jeneralnej Reprezentacji Towarzystwa,

która udziela wszelkich objaśnień ustnie lub przez korrespondencję i przyjmuje ubezpieczenia bezpośrednio w swem biurze, jako też za pośrednictwem ajentów, ustanowionych prawie we wszystkich większych miastach.

JENERALNA REPREZENTACJA ROSSYJSKIEGO TOWARZYSTWA
Ubezpieczeń Kapitałów i Dochodów
(t. j. ubezpieczeń życiowych **wyłącznie**)
dla Królestwa Polskiego i gub. Wołyńskiej w Warszawie, przy ulicy
Królewskiej Nr 6.

Biuro otwarte od godz. 10 do 4.—Zdolni i sumienni ajenci są potrzebni.

„Uprasza się zwrócić uwagę na firmę tegoż Towarzystwa, w którem ani dział ubezpieczeń ogniowych, ani też „**Wzajemnych Stowarzyszeń na przeżycie z Reassekuracją**" nie istnieją." K—10655—2—6

FABRYCZNY SKŁAD
Szwajcarskich złotych i srebrnych
ZEGARKÓW KIESZONKOWYCH
Izaca Hirsch syna,
mieści się
w Warszawie, przy ulicy Niecałej Nr 10.
K—11488—6—6

Magazyn Mebli
pod firmą
JAN TARNOWSKI i S-ka
przy ulicy Królewskiej Nr 23, w b. pałacu Hr. Łubieńskiej,

ma na składzie wielki wybór mebli gotowych różnego rodzaju i stylu, gładko wyrobione i bardzo ozdobne, tak do całego urządzenia mieszkań, jakoteż do kompletowania; meble tak zwane amerykańskie, w własnych warsztatach wyrobione; sprzedaje meble gięte; przyjmuje obstalunki na roboty stolarskie i tapicerskie. K—11701—3—12

Do sprzedania na b. dogodnych warunkach
POSESJA,
ogólnej przestrzeni 5,420 łok. kwadr., przy ulicy Łuckiej Nr 6, złożona z domu drewnianego z oficynami i ogrodu owocowego. Dochód roczny 1,400 rs. — Wiadomość na miejscu u Rządcy. Ostateczna umowa u właściciela przy ulicy Dobrej Nr 27, mieszkania 4, od godz. 3-ciej do 5-tej. D1—3—12630—

Budynek Fabryczny
murowany, obszerny oświetlony gazem, zaraz do wynajęcia; tamże do sprzedania utensylja dla emalierni naczyń żelaznych. — Wiadomość: ulica Czerniakowska Nr 96, u właściciela. D1—10—12603—



Łóżka żelazne, składane:

Dla dzieci . . . od rs. 3 k. 50
„ „ bronzow. z boczkami „ 8 „ —
Dla dorosłych . . . „ „ 5 „ 50
„ „ z mosięż. gałkami „ „ 6 „ 50
Łóżka ozdobne lakierowane i bronzowane . . „ „ 7 „ 50 do rs. 12.
Łóżka z blatami nakształt meblowych . . . „ „ 15 „ —
Łóżka składane—w futerałach skórzanych, praktyczne i trwałe dla wojskowych . . . . . „ „ 13 „ —

Welocypedy dla dzieci po rs. 7 i rs. 7 k. 50.
sprzedaje z gwarancją dwuletnią
ROBERT ZIEGLER.
Długa, Hotel Niemiecki.
Handlującym odstępuje znaczny rabat. K—12567—1—6

Wybór Parasoli i Parasolek
damskich i dziecinnych, oraz Chinki i Markizy po nizkich cenach, wyprzedaje Skład Fabryczny **K. Minchensang**, Krakowskie-Przedmieście, wprost Zamku Nr 99. D1—5—12701—

Sprzedaż niżej wymienionego środka, jako niezawierającego w sobie części szkodliwych dla zdrowia, dozwolona na ogólnych zasadach handlu.

Brilantine Végétale,
środek dla nadania włosom na głowie i brodzie połysku, a ponieważ jest czysto **roślinną**, przeto korzystny wpływ wywiera na oczyszczenie włosów z łupieżu, przyśpiesza porost tychże, zapobiegając przedwczesnemu ich wypadaniu.

Cena 75 kop.
Sprzedaż wyłączna tylko
W PERFUMERJI ALEKSANDRA LIPINK,
Wierzbowa róg Niecałej 612a.
K—12089—2—12

MAGAZYN pod firmą
E. Wilczyńska,
odebrał powtórnie **Kapelusze**, modele **z najpierwszych domów paryzkich**; przygotował również na obecną porę **wielki wybór Kapeluszy** własnego wyrobu. K—12324—2—3

Z powodu familijnych interesów są do sprzedania
dwa MAGLE
angielskie, z wszelkiemi przynależnościami, oraz z rocznym kontraktem, za przystępną cenę. — Ulica Podwal Nr 12 nowy. D1—2—12642—

Z powodu wyjazdu jest do sprzedania
FAETON
zupełnie nowy i para Koni gniadych, oraz Biurko bardzo mało używane. — Wiadomość: ulica Wiejska Nr 1, mieszkania 18. D1—3—12610—

APTEKA
w gubernji Lubelskiej, z dochodem rocznym Rs. 2,000, do sprzedania.—Bliższą wiadomość powziąć można u p. Liniewicza w Warszawie, ulica Żórawia Nr 33, mieszkania 25. D1—3—12607—

Obiady prywatne
i **Pokój** z meblami. — Wiadomość w kiosku przy kolei Warszawsko-Wiedeńskiej. D1—3—12705—

SKLEP
przy ulicy Bielańskiej od 1 Lipca. — Wiadomość: Skład Futer Nr 8, ulica Bielańska. D—12597—1—3

Z powodu natychmiastowego wyjazdu
Sklep Wiktuałów
jest do odstąpienia z towarem, na bardzo korzystnych warunkach. — Leszno Nr 33. D1—2—12635—

Mydlarz,
który dla wspólnego porozumienia się miał przybyć do sklepu p. W. Z., na Nowym-Świecie, a nie przybył, proszony jest, aby się zgłosił do Księgarni Fr. Zabłockiego, przy ulicy Hr Berga, gdzie otrzyma adres interesanta. D—12645—1—1

LA VELOUTINE
jest to specyalny puder ryżowy przygotowany z bizmutem w skutek czego działa zbawiennie na skórę. Przystaje niedostrzegalnie, i nadaje cerze świeżość naturalną

Ch. FAY
WYNALAZCA
PARIS, 9, Rue de la Paix.

Ważna Wiadomość!
Przy byłej d. Izbie Obrachunkowej do wynajęcia w każdym czasie jest **Mieszkanie:** dwa Pokoje i Kuchnia na dole; drugie dwa Pokoje na 1-szem piętrze; Mieszkanie na dole dogodnem być może dla posiadających kilkanaście sztuk krów, gdyż jest bardzo wygodne pomieszczenie dla takowych, przytem trawa z ogrodu. Wejście do Ogrodu od Alei Jerozolimskiej, brama świeżo zrobiona. D—12693—1—3

Z kapitałem rs. 5,000 do 6,000 pragnie zdolny chlubnie znany kupiec wstąpić jako **Wspólnik** do interesu przemysłowego lub towarowego. Oferty pod lit. W. J. w Redakcji niniejszego pisma. D—12608—1—3

WAŻNA WIADOMOŚĆ!
dla pp. Fabrykantów wyrobów pończoszniczych, oraz pp. Kupców wyrobów nicianych.—Jest do sprzedania **22 pudy przędzy bawełnianej** francuzkiej, razem lub częściowo, za nizką cenę. Wiadomość w Sklepie pod firmą „S. Pauline", Marszałkowska Nr 62, obok sklepu Rozmanitha. D—12677—1—3

Rs. 13,000 do 14,000
bez pośrednictwa, razem lub częściowo, jest do wypożyczenia, na dom będący przy jednej z główniejszych ulic, na pierwszy numer hypoteki lub zaraz po Towarzystwie; procent umiarkowany. — Smolna Nr 9, mieszk. Nr 6, od godz. 10 do 12 i od 3 do 5. D—12624—1

Potrzebny jest dla osoby chorej
WÓZEK,
na trzech kółkach z fartuchem i lekko niosący, ktoby miał takowy na sprzedaż, raczy zostawić swój adres w Redakcji Kur. Warsz., pod lit. A. A. 88. D—12620—1—3

Do sprzedania
Masło litewskie
na funty i pudy. — Erywańska Nr 4, stróż wskaże. D1—3—12629—

Są do sprzedania
BRYCZKI
dwie jednokonne, za przystępną cenę.—Wiadomość: ulica Nizka, wprost Smoczej Nr 2273d nowy 14a. D1—3—12633—

Są do wynajęcia od 15-go Lipca
2 lub 3 Pokoje
od frontu, na 3-m piętrze, mieszkania Nr 9. Tamże są prawie nieużywane Meble do zbycia. — Ulica Widok Nr 19. D1—3—12707—

EKSTRAKT SŁODOWY.

Ekstrakt Słodowy—Malz Ekstrakt,

zalecany przez najznakomitszych Doktorów, osobom osłabionym, rekonwalescentom po ciężkich chorobach, cierpiącym na niedokrewność, wychudnienie, zboczenie w trawieniu, nerwowość i t. p., jako najlepszy środek odżywiający i wzmacniający

ESSENCJA SŁODOWA

z pomyślnym skutkiem powszechnie używana w cierpieniach piersiowych od katarów i kaszlu,

Z FABRYKI

Lichtensteina i Silbermana,

pod firmą

M. SEIDLITZ,

do nabycia **w Warszawie:**

w Sklepach „Merkurego"; u pp. ***Stefana Dobrycza & Comp.***, Krakowskie-Przedmieście; ***Sowińskiego & Szulca***, Długa; ***Józefa Purwina***. Miodowa; ***Fr. Krupeckiego***, Leszno; ***F. Wyszomirskiego & Comp.*** Graniczna; ***J. Strybel***, Graniczna; ***A. Glaesera***, Nowolipie; ***Jul. Zahorskiego***. Marszałkowska; ***A. Bocqueta***, plac Teatralny; ***Puchalskiego***, Nowy-Świat; ***W. Adamskiego***, Chmielna; ***L. Krupskiego***, plac S-go Aleksandra; ***Braci Wróbel***, Krakowskie-Przedmieście; ***J. Korneckiego***. Nowy-Świat; ***A. Dzięgielewskiego***, Bagno; ***Feilchenfelda***. Krakowskie-Przedmieście; ***Roguskiego***, Krakowskie-Przedmieście; ***Cichockiej***, Długa; ***Lagnera***, dawniej Riedel, Nowo-Senatorska; ***A. Roeslera & Comp.***, Elektoralna; ***St. Riedla***, Swiętokrzyzka; ***Henryka Welt***, Nalewki; ***A. F. Gallego***, Senatorska; ***J. Mrozowskiego***, Miodowa; ***Lijewskiego & Comp.***, Krakowskie-Przedmieście; w składzie kolonjalnym ***Dąbkowskiego***, ulica Chłodna; ***L. Krupeckiego***. na Pradze; w Składzie materjałów aptecznych i w Aptece ***J. Różyckiego***, na Pradze; ***Kotulińskiego***, ulica Elektoralna; ***K. Żabki***. ulica Przechodnia; ***J. Abramowicza***, Elektoralna; ***Wietrzykowskiego***, Marszałkowska; ***W. Biernacki***, ulica Chłodna nr 12; jakoteż u pp. ***Bierschenka***, w Łodzi; ***Boguckiego***, w Lublinie; ***L. L'agnera*** i ***Wł. Nowickiego***, w Lublinie; ***L. Michalskiego***, w Radomiu; ***D. Lewickiej***, w Koninie; ***W. Zaleskiego***, w Piotrkowie; ***Kempnera***, w Płocku; ***M. Pachuckiego***, w Suwałkach; ***S. Krukowskiego***, w Marjampolu; ***P. Grużewskiego*** i ***Spohra*** Aptekarza w Wilnie.

Butelka Ekstraktu kosztuje kop. 30.
Flakon Essencji « « 75.
« « mniejszy « « 40.

Skład główny przy fabryce,
Świętojerska Nr 24, wprost ogrodu Krasińskich.

к—2205—12—12

WODY MINERALNE NATURALNE.

Skład Wód mineralnych naturalnych

przy Aptece pod firmą

Dra T. HEINRICHA

w Warszawie, na rogu ulic: Wierzbowej i Senatorskiej istniejący,

ma honor zawiadomić WW. Doktorów i Szanowną Publiczność, że w ciągu dni ostatnich zaopatrzony został wprost ze źródeł we wszystkie **wody mineralne** tegorocznego czerpania: **krajowe, galicyjskie, szlązkie, czeskie, austrjackie, węgierskie, niemieckie, belgijskie i francuzkie.**

Razem z wodami nadeszły do składu rozmaite artykuły z wód wyrabiane, jako to:

a) Do kąpieli: **Szlamy, Błota, Ługi, Wyciągi, Mydła i Sole.**

b) Do wewnętrznego użytku: **Pastylki i Sole,** oraz **Podpuszczka Reinertska** i czysty ks. mleczny, do robienia serwatki.

Wskazówki o zachowaniu się przy kuracji wodami mineralnemi, broszury ze źródeł przesyłane o wodach mineralnych, jak również i cennik wód, wydaje na żądanie bezpłatnie.

Powyżej wyszczególnionych wód, jak również i produktów, dostać można w Aptece pana **Lerowskiego, ulica Marszałkowska; w Częstochowie,** w Instytucie Wód p. **Pancerama; w Płocku,** w Aptece p. **Szymańskiego.**

к—11766—2—3

APTEKA i SKŁAD GŁÓWNY

Wód mineralnych naturalnych

B. WOJCICKIEGO

dawniej

E. KOOPE,

Nowy-Świat 33.

Nowy właściciel objąwszy Aptekę po p. E. Koope, przy pomocy doświadczenia nabytego długoletnią praktyką w pierwszorzędnych aptekach Warszawskich, a ostatnio w aptece W-go Dra Heinricha, starać się będzie o ciągłe rozszerzenie zakresu działalności nowo nabytej Apteki swej i Składu Wód mineralnych.

Obecnie zawiadamia Szanowną Publiczność i pp. Lekarzy, iż otrzymał już transport wód mineralnych wprost od zdrojowisk, tegorocznego wiosennego czerpania, a mianowicie:

Adelheidsquelle, Bilin, Bourbonb, Egerskie, Emskie, Fachingen, Friedriechshaller, Giechübler, Homburg, Hunyady, Karlsbadzkie, Kissingen, Krankenheiler, Kreutznach, Marienbadzkie, Obersaltzbrunn, Pülnauer, Pyrmont, Schwalbach, Selters, Soden, Spaa, Tarasp, Vals, Vichy, Weilbach, Wildungen. Z krajowych: Buska i Ciechocińska; z Galicyjskich jak: Iwonicz, Krynickie i Szczawnickie.

Oprócz wód mineralnych Skład posiada wszelkie produkta źródłowe, jak: pastylki, sole, ługi, szlamy i t. p., tak do wewnątrz jak i do zewnątrz używane.

Obstalunki załatwiają się, odstawiając takowe do domów z kolei bez doliczenia kosztów odwózki, wysełają się także na tak zwane przekazy kolejowe (Nachnahme).

Adres na pocztę zwyczajny, dla telegramów następujący: Warszawa, **B. Wojcicki** dawniej **E. Koope,** Apteka.

к—11056—6—6

Sześcio-klassowy Zakład Naukowy Żeński

Izabelli Smolikowskiej,

przy ulicy Marszałkowskiej Nr 40,

podaje do wiadomości Szanownych Rodziców i Opiekunów, że zapis uczennic przychodnich i pensjonarek stałych na rok szkolny 1880/1 rozpoczyna się w dniu 1-m Czerwca r. b. i trwać będzie do dnia 1-go Lipca r. b., w godzinach od 4-tej do 6-tej po południu. Egzaminy nowozapisujących się uczennic odbywać się będą: przed wakacjami w dniu 25 Czerwca od godziny 5-tej do 8-mej po południu i po wakacjach 30 i 31 Sierpnia w tychże samych godzinach. — Programy nauk i warunki przyjęcia do Zakładów, przesyłane być mogą listownie na żądanie osób interesowanych. к3—6—11887—

Ważna wiadomość dla Dam.

Zmieniając kierunek składu bielizny «**Victor**» przy ulicy Elektoralnej Nr 3, wprost Banku Polskiego położonego, na czysto męzki, mam zaszczyt donieść Szanownym Paniom, iż pozostałe mi jeszcze artykuły damskich strojów jako to: **Koszule, Pończochy, Gorsety, Szaliki, Chusteczki na szyję, Parasole, Spódnice, Kaftany** i t. p., sprzedaję na krótko jeszcze po cenach niżej kosztu.

Z szacunkiem

VICTOR.

к—11518—2—4

LEKARZ

potrzebny jest zaraz do miasta fabrycznego, gubernji Grodzieńskiej, z ponsją stałą.—Wiadomość w Aptece H. Kucharzewskiego, Senatorska Nr 11. к—12084—3—3

Paryżanka

życzy przez czas wakacji znaleźć miejsce w domu zamożnym, jako dama do towarzystwa dla wyjechania na wieś lub za granicę. Adresy prosi składać w warszawskiej agenturze ogłoszeń, Senatorska 22, pod lit. **B. F.**

2—3 —12397—к

Zdolna Panna do sprzedaży,

posiadająca języki: polski, francuzki i nieco niemiecki, potrzebną jest do Magazynu pierwszorzędnego.—Wiadomość u P. J. Penkala, Skład futer. к—11185—6—6

Dziś i codzień,

prócz potraw à la carte, wydają się **OBIADY** od godziny 1-szej do 6-tej po kop. 75 i rs. 1 kop. 50.

w Restauracji S. Zięciakiewicza

Plac Teatralny, Nr 7, I-e piętro.

к 11192—12—30

KĄPIELE

Książęca Nr 4,

1-szy dom od Nowego-Świata,

otwarte codziennie

(z wyjątkiem Świąt i Niedziel)

od godz. **8** rano do **10** w wieczór.

Wanna 50 k. Prysznic 15 k.

к—10904—8—10



Znany ze swej skuteczności Proszek, zapobiegający odparzaniu się ciała, szczególniej palców u nóg.



GALMANIN,

sprzedaje się we wszystkich znaczniejszych miastach Cesarstwa, w aptekach i u materjalistów; skład główny u wynalazcy, Apteka magistra farmacji **Karpińskiego,** w Warszawie, ulica Elektoralna Nr 35. — Większe pudełko Galmaninu w Warszawie 50 kop., mniejsze 30 kop.

Strzedz się należy naśladowań i licznych podrabiań i żądać by każde pudełko i objaśnienie sposobu użycia Galmaninu, opatrzone było medalami z Wystawy Paryzkiej.

W. KARPIŃSKI.

к—9938—10—10

Koleje żelazne:

	Odchodzą g.	Odchodzą m.	Przychodz. g.	Przychodz. m.
Warsz.-Wiedeń.:				
Pośpieszny 3 klasy.	6	— r.	9	20 w.
Osobowy 3 klasy. .	11	5 r.	5	50 w.
Osob. 3 kl. do Piotrk	6	50 w.	9	05 r.
Kurjerski 2 klasy. .	10	15 w.	7	10 r.
Warsz.-Bydgos.:				
Osobowy 3 klasy . .	7	— r.	10	30 w.
Kurjerski 2 klasy . .	2	35 p.	2	45 p.
Os. 3 kl. do Włocławka	4	42 w.	9	55 r.
Warsz.-Terespol.				
Pocztowy 3 klasy . .	11	20 r.	7	11 w.
Kurjerski 2 klasy . .	3	50 p.	1	37 p.
Osobowo-Towarowy.	7	12 w.	7	34 r.
Warsz.-Petersb.:				
Osobowy 2 klasy .	9	30 r.	7	33 w.
Osobowy 3 klasy .	6	43 w.	3	53 r.
Pocztowy 3 klasy . .	11	20 w.	10	20 r.
Nadw. do Mławy:				
Pasażerski	9	52 r.	8	18 w.
Pocztowy	6	45 w.	10	14 r.
Nadw. do Kowla:				
Pocztowy	1	43 p.	3	54 p.
Pasażerski	8	58 w.	8	55 r.
Obwodowa:				
Z dworca Wiedeń. .	12	55 p.	10	— r.

Jest do wynajęcia od 1-go Lipca r. b.

Sklep z pokojem,

za cenę rs. 260 rocznie. Wiadomość: Solna Nr 1. stróż wskaże. k—12430—2—3

Znaczna partja

CHUSTEK

irlandzkich do nosa, webowych, batystowych, białych i z kolorowemi brzegami,

oraz WEBY cienkie

na gorse i kołnierze, które sprzedają się sztukami i na łokcie, nadeszły do składu bielizny

NATANBLUTA

22. Senatorska 22,

wprost kościoła Ś-go Antoniego.

к5—8 —11733—

Róg Alei Jerozolimskich i ulicy Leopoldyna Nr 41, do wynajęcia od 1-go Lipca r. b.

LOKALE,

składające się z 2 i 3 pokoi, przedpokoju i kuchni, z wszelkiemi wygodami.—Tamże do wynajęcia **PLAC** ze stajnią, mieszkaniem dla stróża, furmana i z dwoma stancjami na kantor.—Wiadomość u rządcy domu.

к—12517—2—6

Nowogrodzka Nr 5,

gdzie parkan.

Cztery pokoje i kuchnia na 1-m piętrze, Rs. 400.

Cztery pokoje i kuchnia na dole, Rs. 400.

Trzy pokoje, przedpokój i balkon, na 1-m piętrze, Rs. 400.

Trzy pokoje i kuchnia na facjacie, 2-gie piętro, Rs. 220.

Do wynajęcia od św. Jana z wszelkiemi wygodami i **używalnością ogródka kwiatowego.** Wiadomość na miejscu u Rządcy domu.

к11—0—11065—

Nagrody rs. 25.

Zgubiono 5 pierścionków wczoraj, w parku Łazienkowskim, lub w Ujazdowskich Alejach, między brylokami znajdowały się dwie monety tureckie i ołówek złoty. Znalazca otrzyma powyższą Nagrodę, przy ulicy Królewskiej Nr 1, mieszk. Nr 9. к—12158—2—3

BULDOG

duży, cwei-nos, jasno-żółtego koloru, w kagańcu i obrozie z nowego srebra, wabi się „Boks," wczorajszego dnia zginął; kto go zwróci właścicielowi Fredrichowi Jensen, pod Nr 33, przy ulicy Żórawiej lub da znać gdzie rzeczony pies znajduje się, otrzyma sowitą nagrodę. к—12471—3—3

W Drukarni *Kurjera Warszawskiego.*—Plac Teatralny Nr 473c (nowy 5).

Redaktor Wacław Szymanowski.—Wydawca Gustaw Gebethner.

Дозволено Цензурою Варшава 22 Мая (3 Іюня) 1880 г.

Patrz Dodatek.

DODATEK do KURJERA WARSZAWSKIEGO № 120.

Dnia 3 czerwca 1880 roku. *Czwartek.* *Dnia 22 maja (3 czerwca) 1880 roku.*

STAN RACHUNKÓW BANKU POLSKIEGO

w dniu 1 (13) Maja 1880 r.

	w Warszawie	w Oddziałach	Razem
	R u	b l	e
Stan czynny.			
1. Gotowizna w kasach	4,510,251,29$^{2}/_{4}$	1,729,377,40	6,239,628,69$^{2}/_{4}$
2. Papiery publiczne własne	4,323,923,19$^{2}/_{4}$	—	4,323,923,19$^{2}/_{4}$
3. Skup wexli miejscowych	6,594,335,78$^{2}/_{4}$	*)8,393,934,70$^{2}/_{4}$	14,988,270,49
4. " " na miasta Cesar.	447,623,85	—	447,623,85
5. " " zagranicznych	—	—	—
6. " pap. publ. wylos. i kup.	1,166,917,62$^{2}/_{4}$	—	1,166,917,62$^{2}/_{4}$
7. Pożyczki na zastaw papier. publ.	533,987,13	284,117,43	818,104,56
8. " " towarów	368,656,89	83,490,—	452,146,89
9. " na zakłady przemysł.	205,368,32	—	205,368,32
10. " na machiny rolnicze	218,964,52	—	218,964,52
11. " na dobra ziem. (hipot.)	68,324,45	—	58,324,45
12. Otwarte kredyta	3,347,633,66$^{2}/_{4}$	802,531,01$^{2}/_{4}$	4,150,164,68
13. Kapitały hypoteczne	1,862,876,82	—	1,862,876,82
14. Korespondenci	993,717,67	—	993,717,67
15. Przekazy Banku państwa	1,247,127,41	—	1,247,127,41
16. Należności od władz rządow.	971,725,46	—	971,725,46
17. Zaliczenia rozmaite	564,294,03	29,500,—	593,794,03
18. Zalicz. Oddziałom Banku	9,701,633,87	—	9,701,633,87
19. Nieruchomości	287,793,71$^{2}/_{4}$	47,073,28$^{2}/_{4}$	334,867,—
20. Ruchomości	24,335,77	5,370,23	29,706,—
21. Proc. i kom. przez Bank zapł.	3,430,25$^{2}/_{4}$	—	3,430,25$^{2}/_{4}$
22. Wydatki na administrację	83,831,50	22,100,—	105,931,50
23. Koszta handlowe	5,636,61	—	5,636,61
24. Straty nadzwyczajne	542,22	—	542,22
	37,522,932,05$^{2}/_{4}$	11,397,494,06$^{2}/_{4}$	48,920,426,12
Stan bierny.			
1. Kapitał zakładowy	8,000,000,—	—	8,000,000,—
2. " rezerwowy	500,000,—	—	500,000,—
3. Fund. zarez. na rach. nieureg.	478,208,37	—	478,208,37
4. Różne zaliczenia	—	—	—
5. Świad. na dow. b. K. C. Likw.	743,39	—	743,39
6. Zaliczenia Oddz. Banku	—	9,701,633,87	9,701,633,87
7. Rach. biebieżące procentowe	3,459,809,48	633,202,50	4,093,111,98
8. " " bezpr. (przek. miej.)	683,343,85$^{3}/_{4}$	454,594,21	1,137,938,06$^{3}/_{4}$
9. Przekazy na prowincję	123,192,30	—	123,192,30
10. Rachunek bież. kas. Państwa	309,370,23	—	309,370,23
11. Korespondenci	501,277,21	—	501,277,21
12. Kapitały na lokacji	834,350,98$^{2}/_{4}$	380,900,—	1,215,250,98$^{2}/_{4}$
13. Depozyta w gotowiźnie	19,175,971,43$^{2}/_{4}$	—	19,175,971,43$^{2}/_{4}$
14. Fund. na umorz. papier. rząd.	2,325,362,35$^{2}/_{4}$	—	2,325,362,35$^{2}/_{4}$
15. Proc. i komis przez Bank pob.	185,294,81$^{2}/_{4}$	227,163,48$^{2}/_{4}$	412,458,30
16. Zyski Banku za rok 1879.	911,788,41$^{1}/_{4}$	—	911,788,41$^{1}/_{4}$
17. Koszta handlowe	16,233,76	—	16,233,76
18. Zyski nadzwyczajne	17,985,45$^{2}/_{4}$	—	17,985,45$^{2}/_{4}$
	37,522,932,05$^{2}/_{4}$	11,397,494,06$^{2}/_{4}$	48,920,426,12

w Zachowaniu:

Depozyta rządowe i prywatne	rub. 41,245,794,69$^{3}/_{4}$
" w umorzonych papierach publiczn.	" 4,631,103,—
Depozyt Skarbu w papierach procentowych.	" 1,824,403,—
	rub. 47,701,300,69$^{3}/_{4}$

*)

w Łodzi	rub. 1,367,559,11$^{2}/_{4}$
" Włocławku	" 989,194,64
" Lublinie	" 596,058,86
" Kaliszu	" 586,057,51
" Płocku	" 580,436,43
" Częstochowie	" 834,348,25
" Radomiu	" 733,904,20$^{2}/_{4}$
" Kielcach	" 835,098,74
" Łomży	" 502,616,39
" Piotrkowie	" 1,368,660,56$^{2}/_{4}$
	rub. 8,393,934,70$^{2}/_{4}$

D—12699—1—1

Bank Polski,

podaje do powszechnej wiadomości, że w dniu 4 (16) Czerwca r. b., o godzinie 11-tej zrana odbywać się będzie w Składach Banku Polskiego w mieście Łodzi, licytacja głośna na sprzedaż różnych przedmiotów w tychże składach zastawionych, a we właściwym czasie niewykupionych.

Sprzedaż odbywać się będzie za gotowe pieniądze, zaraz po przybiciu licytacji płacić się mające.

Prezes Banku (podpisano) **T. Baumgarten.**
Naczelnik kancelarji (podpisano) **A. Hertz.**

D—12709—1—3

Magistrat miasta Warszawy.

W dniu 12 (24) Czerwca r. b., o godzinie 12 w południe, odbywać się będzie w sali licytacyjnej Magistratu licytacja głośna, na dostawę w r. 1881 dla Warszawskiej straży policyjnej i komendy pożarnej różnego gatunku sukna, od cen w wykazie zamieszczonych.

Konkurenci nie życzący stawać do licytacji głośnej, mogą przysyłać do Magistratu w terminie licytacyjnym do rozpoczęcia licytacji, opieczętowane deklaracje z dołączeniem wymaganego vadium, albo kwitu na wniesienie takowego.

Warunki licytacyjne, wykaz cen, oraz wzory, mogą być przejrzane w wydziale Administracyjnym Magistratu, szczegółowe zaś ogłoszenie o licytacji, jako też wzór do deklaracji, wydrukowane zostały w Dzienniku Warszawskim i w Gazecie Policyjnej.

D—12438— 1—3

Magistrat miasta Warszawy.

Dnia 11 (23) Czerwca roku bieżącego, o godzinie 11 zrana, odbędzie się w sali posiedzeń Magistratu licytacja in minus, przez opieczętowane deklaracje na urządzenie w roku 1880 dowych trotuarów asfaltowych w Warszawie, na ulicach w wykazie wymienionych, od cen:

1) Za sążeń kw. trotuaru, grubości pokładu asfaltu 1 cal, rs. 14 kop. 70.
2) Za sążeń kw. trotuaru grubości pokładu asfaltu $^{3}/_{4}$ cala, rs. 11 kop. 46$^{1}/_{2}$.

Mający zamiar ubiegania się o takowe przedsiębierstwo, złożą w czasie i miejscu wyżej oznaczonym opieczętowane deklaracje, napisane na papierze stemplowym ceny kop. 60, podług wzoru niżej zamieszczonego wraz z kwitem Kassy Miejskiej na złożone w tejże Kassie vadium w ilości rs. 540 i na koszta ogłoszenia rs. 35.

Warunki i anszlagi, są do przejrzenia w Wydziale Administracyjnym Magistratu każdodziennie, wyjąwszy dni świątecznych.

Wzór do deklaracji:

Wskutek ogłoszenia z dnia . . . . podaję niniejszą deklarację, iż podejmuję się urządzenia w r. 1880 nowych trotuarów asfaltowych w Warszawie, na ulicach w wykazie wymienionych, po cenach:

1) Za sążeń kw. trotuaru grubości pokładu asfaltu 1 cal, rs. 14 kop. 70.
2) Za sążeń kw. trotuaru grubości pokładu asfaltu $^{3}/_{4}$ cala 11 rs. 46$^{1}/_{2}$ kop. i odstępuję od takowych cen procentów N. N. (wypisać literami), poddając się wszelkim obowiązkom i zastrzeżeniom w warunkach licytacyjnych zamieszczonym.

Kwit na złożone w Kassie Miejskiej vadium, w ilości rs. 540 i na koszta ogłoszenia rs. 35, przy niniejszem załączam.

Stałe moje zamieszkanie w N. N. (wypisać miejsce zamieszkania).

Pisałem dnia N. N. (wypisać dzień, miesiąc i rok).

Podpisać wyraźnie imię i nazwisko.

1—3 —12528—D

W Warszawskim Ujazdowskim Szpitalu Wojskowym,

w dniach 21, 22 i 23 Maja (2, 3 i 4 Czerwca) r., o godzinie 11 zrana, **odbywać się będzie** każdodziennie **sprzedaż z licytacji** różnych rzeczy, należących do **Miejscowego Towarzystwa Damskiego Czerwonego Krzyża.** D3—3—12454

Potrzebną jest

PANNA

znająca krawieczyznę, do fabryki Gorsetów Jana Habich.—Ulica Miodowa Nr 6.
D—12510— 2—3

Potrzebne są

PANNY

kompletnie uzdolnione do staników, także do szycia bielizny i do maszyny Singera, za dobrem wynagrodzeniem, z obiadem lub bez. Nowolipie Nr 12. — **Marja Rankowicz.**
D—12489— 2—3

Buchhalter

i KORESPONDENT, mający lat 38, zaopatrzony jak najlepszemi **świadectwami i rekomendacjami,** posiadający język **polski, niemiecki** i **francuzki,** obeznany **z handlem papieru i galanteryjnym, poszukuje** miejsca w jakimkolwiek interesie **handlowym, fabryce, kopalni** lub tym podobnych.— Bliższa wiadomość w księgarni B. Casiusa, Miodowa Nr 14.
D—11992— 4—6

OSOBA

znająca krawieczyznę i bieliznę, poszukuje miejsca w prywatnym domu.—Ulica Szeroki Dunaj Nr 7, na drugiem piętrze.
D—12671— 1—2

A. Witkowska,

udziela konwersacyj języka niemieckiego. — Ulica Długa Nr 22.
D1—6—12576—

Do Zarządu Dóbr.

Człowiek młody, energiczny, z Prus, posiadający jaknajlepsze rekomedacje znanych osobistości, poszukuje odpowiedniego miejsca od św. Jana. — Bliższa wiadomość u p. Kossobudzkiego, ulica Chmielna Nr 13A, 1-sze piętro, od godziny 3—5. D1—2—12590—

AGRONOM

zagraniczny, z wyższem wykształceniem, 6-letnią praktyką, poszukuje miejsca urzędnika gospodarczego, zaraz lub od 1-go Lipca r. b. — Łaskawe oferty proszę nadesłać pod liter, S. A., hotel Rzymski.
D1—3—12595—

Potrzebną jest

Panna

do wykończania skarpetek i pończoch maszynowych, za wyższem wynagrodzeniem.—Wiadomość: ulica Danielewiczowska Nr 4, lit. B, mieszkania Nr 1, 1-sze piętro.
D1—3—12593—

Potrzebną jest

Osoba Młoda

do towarzystwa.—Bliższa wiadomość w Kiosku, róg Marszałkowskiej i Alei Jerozolimskiej. D—12637— 1—2

Osoba

zacnej rodziny poszukuje miejsca, do towarzystwa i zarządu domu, do wiekowej osoby, lub wdowca. Oferty proszę składać w Redakcji Kur. Warsz., pod lit. M. O.
D—12661— 1—1

Jest do sprzedania

MASZYNA

do waty, za umiarkowaną cenę, nawet na wypłaty w ratach, za poręczeniem pewnej osoby. — Wiadomość na Nowej-Pradze pod Nr 100, u S. Steina. D1—1—12650—

P L A C

frontowy obszerny, do wynajęcia zaraz, na materjały budowlane lub inne, od kwartału, 4 pokoje i kuchnia, w ogrodzie, rs. 325; 3 pokoje i kuchnia w oficynie rs. 225, róg Leszna i Żelaznej Nr 70. D1—2—12659—

Do sprzedania

Majątek Ziemski,

bez pośrednictwa, rozległości włók 15, bez służebności, w dobrej glebie, z pięknemi łąkami, inwentarzami kompletnemi i nowemi budynkami. Od miasta Radomia mil 4 położony.—Bliższa wiadomość w składzie bielizny **„Wiktor", Elektoralna Nr 3.**
D—12689— 1—3

Osoba młoda

poszukuje miejsca na wyjazd do jednej z większych restauracyj, lub podobnych zakładów, i prosi osób interesowanych wskazać jej takie miejsce. Uprasza o zostawienie adresów w Kiosku róg Królewskiej i Krak.-Przedmieścia, pod lit M. M. D—12604— 1—3

Francuzka

posiadająca język polski, życzy towarzyszyć w podróży za granicę, osobie chorej.—Wiadomość: ulica Świętokrzyzka Nr 35, mieszkania 11, od godz. 3 do 5 po południu.
D—12606— 1—3

Potrzebne są

Uczennice

do Kwiatów, ze wszystkiem i na przychodnie.—Ulica Zielna Nr 7a, mieszkania 12.
D—12656— 1—2

O S O B A,

która by miała do wypożyczenia od **rs. 300 do 400** i mogła pojechać do Gub. Piotrkowskiej, otrzyma w procencie mieszkanie i życie.—Wiadomość w Kiosku obok Ratusza.
D—12665— 1—2

Do Zakładu ślusarsko-mechanicznego, potrzeba kilku

Uczniów.

Elektoralna Nr 26. D—12648— 1—3

Potrzebny jest

Wspólnik lub Wspólniczka,

z kapitałem **rs. 500** do interesu mogącego przynosić **rs. 2,500** rocznego dochodu. Oferty uprasza się składać w Redakcji Kurjera Warszawskiego pod lit K. J.
D—12577— 1—2

Buchhalter

znający dokładnie Buchalterję pojedyńczą i Włoską poszukuje miejsca. W razie żądania może złożyć przy **d o b r e j gwarancji kaucji**

Rs. 1,500—2,000;

lub też wejść w współkę do jakiego **pewnego** interesu. Adresy proszę składać w Redakcji Kurjera Warszawskiego pod lit. F. Ks.
D—12623— 1—4

MAMKA

wiejska, bez długu, jest u Akuszerki przy ulicy Szpitalnej Nr 2, mieszkania 14.
D1—1—12706—

MAMKI

wiejskie i miejskie są do umieszczenia.—Ulica Złota Nr 5, mieszk. 25, u Akuszerki.
D1—3—12704—

Jest zaraz, z wolnej ręki, do sprzedania

Majątek Ziemski,

rozległości **10 włók,** bez służebności, w glebie Proszowskiej położony, z inwentarzem żywym i martwym, obsiewy kompletne, budowle dobre i dostateczne. Około rs. 15,000 jest zaraz wymagalne, reszta szacunku przy gruncie pozostaje. — Bliższa wiadomość: ulica Bracka Nr 2, w kantorze sprzedaży węgla i drzewa, od godziny 12-tej do 3-ciej.
D1—6—12580—

Jest do sprzedania!

Kredens dębowy z rzeźbą, za niską cenę, **Szafa** jesionowa za Rs. 20. — Wiadomość: ulica Niecała Nr 8, u p. Z. Klozenberga.
D1—3—12574—

Jest do sprzedania



Garnitur Mebli używany



o 12 krzesłach, za rs. 85; **Fortepian,** fabryki wiedeńskiej Besendorfera; **Pianino** z pierwszorzędnej fabryki, oraz **Lustra,** przy ulicy Marszałkowskiej, niedochodząc ulicy Złotej, pod Nr 1395 nowy 36, w **Magazynie Mebli.** D1—6—12583—

MEBLE bardzo tanio!

Garnitur mebli orzechowych, bardzo tanio do sprzedania. — Ulica Orla Nr 12, u Tapicera.
D1—3—12594—

Wózek dziecinny

używany, duży i mocny, do sprzedania bardzo tanio.—Bracka Nr 9, mieszkania 7. 2 piętro.
D1—3—12579—

Korzystny interes.

Sklep z fabryką kwiatów i strojami od kilkunastu lat w jednem miejscu egzystujący jest z powodu wyjazdu od św. Jana do odstąpienia. Wiadomość w tymże sklepie, przy ulicy Freta Nr 14. 1—3 —12549—D

Obiady prywatne

po 30 kopiejek.—Ulica Włodzimierska Nr 3; tamże są dwa Pokoje lub jeden, do wynajęcia od 1-go Lipca r. b., wiadomość u stróża.
D1—3—12596—

Do sprzedania

Szafy magazynowe

dębowe, eleganckie, kontuar i okna oszklone z dużemi szybami. — Potrzebne są **Panny** do maszyny Whelera i Wilsona, oraz do spódnic.—Rymarska Nr 4, 1-sze piętro w Magazynie. D1—3—12592—

Sprzedaż Mebli

w dobrym stanie; garnitur mahoniowy, kanapa, stół, kozeta, 4 fotele, 10 krzeseł, stolik do kart i szafka do książek, dwa lustra, lampy, szafa jesionowa, łóżko jesionowe, stolik ozdobny pod lampy i lambrekiny do okien. Wiadomość u szwajcara w szpitalu św. Rocha, Krakowskie-Przedmieście nr 24.
1—3 —12680—D

Do sprzedania

Kozetka, dwa fotele

mahoniowe i 2 portjery za rs. 26, 2 maszyny do szycia po 20 rs. jedna do karbowania 10 rs., stolik do kart 5 rs., łóżko i toaletka; Wiadomość od 4—7 po południu. Krochmalna blisko Żelaznej nr 31 z bramy na lewo od frontu. 1—2 —12578—

!Na czasie!

Do sprzedania **Magazyn Strojów Damskich** w bardzo korzystnem miejscu.—Wiadomość w kiosku przy ulicy Senatorskiej, wprost Miodowej. D1—3—12691—

Jest do sprzedania

D O M

drewniany, w okolicy fabrycznej, przynoszący dochodu rs. 586 rocznie. — Wiadomość: ulica Żytnia Nr 6, u stróża.
D1—3—12692—

Do sprzedania

Skrzypce stare.

Nowy-Świat Nr 7, lewa oficyna, sień druga, 4-te piętro, drzwi przy wejściu ze schodów po lewej stronie. D1—1—12652—

Do sprzedania



różne Meble i Lustra

mało używane,

oraz Kassa Ogniotrwała

o Rs. 50 niżej kosztu ceny.— Marszałkowska Nr 48, 1-sze piętro od frontu.
D4—6—12245—

Z powodu wyjazdu są do sprzedania

Magle Angielskie.

Wiadomość: ulica Senatorska Nr 20, do maglarki. D1—3—12609—

Do sprzedania z powodu wyjazdu

Zakład stolarski.

Wiadomość w kiosku w Saskim ogrodzie.
D1—3—12664—

Z powodu wyjazdu są do sprzedania

MEBLE

do dwóch pokojów, mało, używane.—Obejrzeć można codziennie między godziną 1 a 4 po południu.—Ulica Nowogrodzka Nr 15, w prawej oficynie, mieszkania Nr 13.
D1—3—12669—

Jest do sprzedania

Garnitur Mebli

mahoniowy, bardzo mało używany, kanapa, stół, 6 krzeseł i 2 fotele.—Ulica Nowogrodzka Nr 27, do godziny 9-tej zrana, stróż wskaże. D1—3—12673—

Wolant używany

do sprzedania za przystępną cenę. — Wiadomość w hotelu Polskim u szwajcara.
D1—3—12687—



Jest do sprzedania

POSIADŁOŚĆ

w Grodzisku,

obejmująca sześć mórg gruntu dużej miary wraz z **DOMEM** mieszkalnym z 3-ch pokojów, przedpokoju, kuchni i dwoma werendami, stajnią, stodołą, drwalnią, (wszystko drewniane pobudowane drugi rok), z ogrodem warzywnym, owocowym i szparagarnią nową; ten grunt graniczy z jednej strony z plantem drogi żelaznej, z drugiej z rzeką młyńską, za summę rs. 9000. Bliższą wiadomość udzieli szwajcar stacji Grodzisk „Wojciech".
D3—3—12214—

K O Ń

młody, rosły, w 4-m roku, pięknej budowy, zdatny do wierzchu i zaprzęgu, do sprzedania za przystępną cenę. — **Ulica Pawia Nr 19.** D1—2—12658—

W każdym czasie do sprzedania

Sklep Wiktuałów.

Ulica Chmielna Nr 62. D1—3—12703—

Magle Angielskie,

dobrze procentujące, z powodu słabości są do sprzedania. — Ulica Grzybowska Nr 12.
D1—3—12618—

Do Magazynu Bławatnego

Leopolda Falęckiego

w Resursie Obywatelskiej,

nadszedł znaczny transport:

TOWARÓW WEŁNIANYCH w różnych gatunkach i kolorach, **KASZMIRÓW** czarnych i kolorowych, **BAREŻY** lnianych i wełnianych, **KRETONÓW** w najnowszych deseniach, **PŁÓTNA** na ubrania męzkie, **MATERJI** jedwabnych, **ATŁASÓW** i t. p. wszystko po cenach jak najniższych. D—12586—1—6

Przy warsztacie mechanicznym Józefa Taycherta, w Warszawie, ulica Elektoralna Nr 17, nowo otworzony został

SKŁAD MASZYN DO SZYCIA

z pierwszorzędnych fabryk.

Maszyny sprowadzam tylko najpraktyczniejszych i najtrwalszych systemów, odznaczające się dobrym materjałem i dokładnem wykończeniem. **Gwarancja najpewniejsza.** Igły, oliwa, czółenka i t. p. przybory są na składzie. **Reparacja** maszyn wszelkich fabryk, po cenach nizkich. Każda maszyna nabyta, jest przezemnie dokładnie przejrzana.

Józef Taychert, mechanik.

D—1—6—12437—

(Przysposobienie i sprzedaż niżej wymienionego środka, jako niezawierającego w swym składzie części szkodliwych dla zdrowia, dozwala się na ogólnych zasadach handlu).

Natychmiastowo

farbuje siwe włosy w czarno-hebanowy i kasztanowaty kolor, najtańsza i najtrwalsza Włoska farba **Tancredo**. Cena na kolor czarny rs. 1 kop. 50, na kasztanowaty rs. 2. Wierzbowa, hotel angielski u Dobrzańskiego.

Tamże tylko co nadeszła:

Stopniowo

w ciągu 3—4 dni nie więcej, posiwiałym włosom wraca pierwotny kolor, płyn **Eau de Fées, Czarodziejska woda**. Nadaje równy i prześliczny kolor włosom.—Cena rs. 2.

CREAM DE LYS

z ekstraktów Niceįskich lilij. Podziwienia godna własność tego kremu oddziaływa specjalnie na licach blondynek, czyni rysy ich twarzy tak delikatnemi i przezroczystemi, że najdrobniejsze żyłki twarzy, odznaczają się zachwycającą delikatnością, jakby dziecinną cerą, **rs. 1 kop, 56.**

Artykuły te świeżo nadeszły z zagranicy. Ulica Wierzbowa, Kosmetyczny Magazyn Dobrzańskiego à la Renaissance.—Handlującym odstępuje się stosowny rabat. 3—12 —10062—

OCŁOSZENIE.

Tak jak w latach zeszłych, starałem się zasłużyć na uznanie Szanownej Publiczności, za sprowadzenie

POMADY

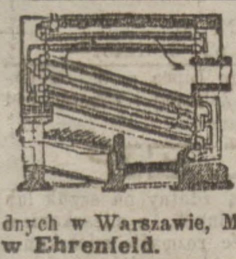
skutecznej na wygubienie piegów, czego dowodzi to, że gdy mi wyszedł zapas takowej, ze wszech stron dopominano się o nią tak listownie jako też i osobiście.

Ośmielony będąc tem i w r. b. sprowadziłem również świeży transport nabyć jej z czem polecając się wysokim względom Szanownej Publiczności, donoszę, iż takowej można po cenie rs. 1 kop. 50 za słoik w Kantorze pana Józefa Lipszyc, przy ulicy Żabiej Nr 1, oraz w Magazynie wyrobów passmanterji u pana Stiefsohna, przy ulicy Wierzbowej, w domu Hr. Krasińskiego i w Składzie norymberskim pana A. D. Kohna, przy rogu ulicy Wierzbowej i Niecałej i w mieszkaniu moim przy ulicy Franciszkańskiej, w domu pod Nrem 17.

Osoby na prowincji, tak w Królestwie jak i Cesarstwie zamieszkałe, życzące sobie nabyć rzeczoną pomadę, zechcą się zgłosić piśmiennie do wyżej oznaczonego Kantoru, gdzie według adresu będą miec sobie przesłaną bez opłaty przesyłki, to jest, za samą tylko cenę powyższą.

Warszawa, dnia 21 Maja 1880 r.

D—12533—1—3 **M. URJASZ.**



Najlepsze i eleganckie maszyny parowe

O sile koni	4	8	10	20	30	40	50 etc.
Cena rubli	250	315	415	500	660	825	1100 fran. Kolonia

opalające się znakomicie nawet słomą, jakoteż znakomite nieeksplodujące oryg. patent. kotły parowe o sile 4—150 koni, pracujące przy 10 atm. 150 funt. ciśnienia pary—Kotły okazowe obejrzeć i o warunkach spłaty dowiedzieć się można u **Roberta Neumanna** technika i konstruktora budowli i młynów wodnych w Warszawie, Marjańska Nr 4. **Karol Beisel i S-ka Kolońska fabryka maszyn w Ehrenfeld.** D—11614—2—26

SKLEP GALANTERJI Blacharskiej i TOWARÓW EMALJOWANYCH
F. WILMANA,
ulica Elektoralna Nr 33 w Warszawie, poleca:

Wianki z kwiatami porcelanowemi, od 60 kop. do 30 rs.

oraz

Trumny metalowe w różnych gatunkach od 8 do 80 rs.

7 — 12 —11294—D

ROB BOYVEAU LAFFECTEUR

(Syrop Boyveau Laffecteur).

Upoważniony we Francyi, Belgii, Austryi i Rossyi,

RĘKOJMIE PRAWDZIWOŚCI DAJE TYLKO PODPIS Dr GIRAUDEAU DE SAINT-GERVAIS.

Jest to syrop składu czysto roślinnego, którego skuteczność znana od wieku (1778). Używa go się podług przepisu doktorów w chorobach pochodzących z zakażenia krwi lub z humorów.

Skład Główny w PARYŻU, ulica Richer, 12

W ROSSYI WE WSZYSTKICH APTEKACH.

Do sprzedania

KOLONJA

w blizkości rogatek, w ładnem położeniu, przy szosie, z prawem dziedzicznem i propinacyjnem, przynoszącem znaczny dochód.—Wiadomość na Pradze w Targu, w sklepie mydlarskim Gajewskiego Nr 150. D4—5—11978—

Jest zaraz do sprzedania

Majątek Ziemski,

włók 26, bez służebności, o parę wiorst od kolei Nadwiślańskiej położony, dwie godziny od Warszawy odległy, z inwentarzem żywym i martwym. Obsiewy kompletne, kultura wysoka, budowle dobre i dostateczne. Kapitał około 40,000 rs. jest zaraz wymagalny.—Bliższa wiadomość Bracka Nr 2, w kantorze sprzedaży węgla i drzewa, od godziny 12 do 3.—Oraz jest do sprzedania **Majątek** przeszło 10 włók, w bogatej glebie proszowskiej położony, prawidłowo gospodarowany. D—11432—6—6

Do sprzedania

Dwa Folwarki:

jeden 4 włóki, drugi 6 włók. — Wiadomość: ulica Mokotowska Nr 10, u Właściciela domu. D—12362— 2—3

Jest do sprzedania

DOM,

za Rogatką Wolską, z obszernemi stajniami i wozownią, przydatny dla pp. Dorożkarzy, lub Furmanów.—Wiadomość przy ulicy Brackiej pod Nrem 7, wsklepie Norymberskim pani Czaban. D—12351— 2—3

Fortepian

w dobrym stanie, o 7½ oktawie, jest do sprzedania, za przystępną cenę.—Wiadomość przy ulicy Widok, pod Nrem 21a, na 2-giem piętrze od frontu, lokalu Nr 8, wprost ze schodów. D—12357— 2—3

WAŻNE
dla podróżujących

Nessesory płócienne, skórzane i ceratowe.
Woreczki z „Manillu," po kop. 30, 40 i 50.
Kubki do wody miękie i twarde.
Woreczki do gąbki z materjału nieprzemakalnego.
Nocniki podróżne, forma kapelusza, bardzo praktyczne dla dzieci i chorych.
Nocniki składane podróżne, okrągłe i owalne.
Hamaki szpagatowe i z włókna „Manilla."
Poduszki powietrzne, kwadratowe i owalne.
Korki podróżne hermetyczne.
Palta nieprzemakalne dla Panów, Pań, Dzieci i służby.

Polecają w wielkim wyborze po cenach stałych fabrycznych

F. Wierzbicki & Comp.

róg Wierzbowej i Trębackiej.

D—10013—5—6

Największy wybór Kawy

w Składach Herbaty firmy

„Piotr Orłow."

Świeżo nadeszły duże transporta kawy „Jawa" w pięciu wyborowych gatunkach, między któremi „Jawa perłowa." Oprócz tych otrzymały powyższe składy mało tu znaną kawę „Kuba," odznaczającą się wyborowym smakiem i aromatem.

Wszystkie te gatunki sprzedają się po cenach możliwie nizkich. D8—10—9876—

2 Place do sprzedania,

przy ulicy aleja Szucha, narożny front od alei łokci 55 i od ulicy Nowej łokci 75; drugi plac przyległy do narożnego frontu od alei Szucha łokci 45, głęboki łokci 87½; w miejscu bardzo pięknem, naprzeciwko ogrodu botanicznego, w bliskości stacji omnibusów i pomiędzy zatwierdzonemi dwiema linjami tramwajów. Miejscowość odpowiednia na pobudowanie domów mieszkalnych, gdyż nowowybudowana i będąca już w ruchu fabryka zatrudnia przeszło tysiąc robotników potrzebujących w bliskości lokali, jakoteż odpowiednia na pobudowanie fabryki, albowiem dwie linje tramwajów połączą miejscowość tę ze środkiem miasta. Grunt dziedziczny, hypoteka uregulowana, cena przystępna, warunki dla kupującego dogodne, reszta szacunku pozostaje na 5%. Wiadomość u rządcy domu, ulica Jerozolimsk, róg Solca nr 2911/12 nowy nr 4. 4—6—11027—

☞ Zakład leczenia zimną wodą i żentycą „ERNSDORF" u stóp Beskindów, trzy kwadranse od stacji kolei żelaznej Bielitz.—Otwarcie sezonu 15 Maja.

Kuracja zimną wodą, elektrycznością, ścieśnionem powietrzem, żentyca owcza, mleko, kąplele jodłowe, przepyszne parki, dobra restauracja, kursalon, czytelnia, stała orkiestra, stacja pocztowa i telegraficzna.—Bliższe szczegóły udzieli najchętniej Zarząd Kąpielowy **Hrabstwa Saint Genois**, jako też **lekarz zakładu Dr. M. Kaufmann w Ernsdorfie pod Bielitzą** na Austryackim Szlązku. D—8295—5—5



Ein werthvolles Werk für nur

50 Pf. | 50 Pf. | 50 Pf.

in Marken (Nachnahme nicht) ist **„Ferdinand Simon's Katechismus der Buchführung mit Geschäfts-Kalender,** hübsch geb 50 Pfennig.

Bitte direct zu verlangen von **Ferdinand Simon, Magdeburg,** gerichtlicher Bücher-Revisor u. vereidigter Sachverständiger für Buchführung.

D2—4—8307—

Majątek Ziemski

o 2 mile od stacji Dr. Żel. Lublin położony, zawierający wszystkie warunki do gospodarowania potrzebne, 32 włók rozległy, jest do sprzedania.—Bliższa wiadomość, Smolna Nr 8, mieszkania 2, pomiędzy 2-gą a 4-tą po południu. D—11351— 6—12

Poszukuje się do kupna:

Bronzów, miniatur, porcelany, medalów, numizmatów, dywanów, makat, gobelinów, koronek weneckich, brabanckich, **wszelkiego rodzaju wyrobów dawnych**. Ktoby miał takowe do ocenienia lub sprzedaży, raczy dostarczyć **Sklepowi stałej wyprzedaży B. Korpaczewskiego,** Trębacka Nr 4. D—10159— 9—10

Poszukuje się do kupna:

mało używanych ubrań damskich, męzkich, a to wszelkiego rodzaju i na każdą porę roku, oprócz bielizny i pościeli. Życzący korzystać, raczą takowe dostarczyć **Sklepowi stałej wyprzedaży B. Korpaczewskiego,** Trębacka Nr 4.

D—10160— 9—10

Są do sprzedania przy ulicy Bonifraterskiej Nr domu 7, mieszkania Nr 3,

Dwie młode Krowy,

oraz mały **Garnitur Mebli.**

D3—3—12006—

WĘGIEL KAMIENNY

Flora,

znany z swojej dobroci jako najlepszy gatunek sprzedaje się w Składzie **Wojciecha Zawadzkiego,** przy ulicy Grzybowskiej Nr 55. — Korzec **grubego** z odstawą po kop. **90.**—Korzec **kostkowego** z odstawą po kop. **85.**—Na wagony z odstawą po kop. **80,**—bez odstawy po kop. **73.**

Zamówienia można przysyłać miejską pocztą, na Grzybowską ulicę pod Nr 39 lub 55.

D 12—20 —8975

DZIECKO

od lat 2 może być umieszczone przy ulicy Pięknej Nr 50, mieszkania 17.

D3—3—12081—



Pianino

piękne, nowe, Quenta z Berlina, czarne, w tonie piękne, do sprzedania za przystępną cenę.—Rymarska Nr 12, w fabryce Biernackiego. Strojenia i reperacje przyjmuję. D2—3—12333—

Są do sprzedania

Dwa Lustra

nowego fasonu, złocone, z konsolami, używane, 4 sztuk luster jednakowych orzechowych, 2 sztuk owalnych, złoconych, gładkich, 2 konsole złocone, francuzkie, nowe. Fabryka przyjmuje ramy do pozłacania, obrazy do obrawy, po cenach bardzo tanich, gzymsy rozmaite do firanek, bardzo tanio.—Ulica Orla Nr 7.— **J. Baumgarten.**

D—12311—2—3

Jest do sprzedania

MASZYNA

do szycia mało używana, za bardzo przystępną cenę i **Szafa** za szkłem z 4-ma szufladami. — Wiadomość: Stare-Miasto Nr 8, w sklepie z mąką, u p. Maja.

D2—3—11913—

SZYNY.

Mam honor donieść budującym właścicielom domów, że nadszedł mi transport starych szyn żelaznych i sprzedaję takowe po znacznie nizkiej cenie, dostarczając ich podług żądanych wymiarów i zadawalniam spieszną dostawą.—Wiadomość: ulica Twarda Nr 23, u pana L Winawer.

D2—3—[illegible]13—

Folwarczek

dziedziczny, w odległości 5½ wiorst od Warszawy, położony między koleją Nadwiślańską i szosą Petersburską, w ładnej i odpowiedniej miejscowości na Willę, zawierający ogólnej przestrzeni gruntów morgów 99 miary nowopolskiej z odpowiedniemi budowlami, kompletnemi ozimemi i jaremi zasiewami, pachtem nabiałowym, oraz z żywym i martwym inwentarzem. jest do sprzedania bez pośrednictwa osób trzecich. Szczegółowy opis: Bielańska Nr 3, w dystrybucji W-go A. Nowakowskiego, hotel Lipski. D2—3—12435—

Do wyprzedania tanio!!



Garnitury Mebli

nowe i używane w cenach za rs. 160, 140. 135, 115, 95 i za 85, oraz szeslong, kozetka używana, 2 fotele pojedyńcze używane, komoda jesionowa i wybór fasonów mebli poleca zakład tapicerski C. Trzaska. Ulica Marszałkowska nr 49. 2—2 —12340—D

Mieszkanie.

Dwa Pokoje, alkowa i kuchnia, z meblami i fortepianem, do wynajęcia na 2 miesiące, t. j. Lipiec i Sierpień, za rs. 20 miesięcznie. Ulica Złota Nr 2B, mieszkania 21, lub u stróża. D1—3—12645—

Do odnajęcia

Dwa Pokoje

z oddzielnem wejściem, na 3-m piętrze, na rok, oraz takież dwa pojedyńcze z pasażem, od 1-go Lipca na dwa miesiące, róg Marszałkowskiej i Chmielnej.—Wiadomość: ulica Złota Nr 2b, mieszkania Nr 8, od godziny 8 do 9 rano i od 4 do 5 po południu. D1—2—12626—

Do najęcia na Czerwiec r. b.

Dwa Pokoje

umeblowane, z kuchnią przyborami kuchennemi. — Żórawia Nr 25, stróż wskaże. D1—3—12628—

Potrzebnem jest od 1-go Lipca r. b. w niewielkiej od centrum miasta odległości, mieszkanie, złożone z suchych i widnych

4-ch lub 5-ciu Pokoi,

przedpokoju i kuchni. — Oferty składać należy w kantorze Redakcji Kurjera Warszawskiego pod liter. A. A. 15: D1—2—12632—

Do wynajęcia od 1-go Lipca r. b., przy ulicy Nowolipki Nr 39

Mieszkania i Plac

dla stolarza mebli, krochmalnika, powroźnika i t. p.—Wiadomość na miejscu u gospodyni. D1—2—12638—

Jest do odstąpienia zaraz lub od św. Jana

LOKAL

na piekarnię, w środku miasta położony, z piecem i mieszkaniem, komorne tanie, kontrakt trzyletni. — Wiadomość w kiosku obok Ratusza. D1—3—12663—

Jest do wynajęcia zaraz na miesiąc

POKÓJ

z alkową i meblami za Rs. 16, może być i z usługą.—Wiadomość w Magazynie Bielizny Józefiny. — Nowo-Senatorska Nr 4. D1—3—12668—

Są do wynajęcia

STAJNIE

na czas wystawy koni i wyścigów w alejach Ujazdowskich, w domu pod Nr 21. D1—2—12667—

Dwa Pokoje

z meblami, w oficynie na dole, do wynajęcia każdego czasu. — Krakowskie-Przedmieście w pałacu hr. Uruszkiego Nr 28. D1—3—12676—

W każdej chwili do odnajęcia

SALON

z przedpokojem, z wszelkiemi wygodami, do 8-go Lipca, może być i kuchnia, za rs. 15. Nowogrodzka Nr 18 lit. A, mieszkania Nr 7. D1—2—12674—

LOKAL

składający się z 5-ciu pokoi, kuchni, piwnicy i komórki, jest do wynajęcia bardzo tanio przy ulicy Łuckiej Nr 2 liter. b, od 1-go Lipca. D1—2—12683—

LOKAL

w domu Nr 9/590, przy ulicy Długiej, za soborem, na 1-m piętrze, do najęcia od 1-go Lipca 1880 r.: Sześć pokoi, kuchnia, przy tej dwa pokoiki dla służby, spiżarka, drwalnia, piwnica i góra wspólna, trzy wejścia.—Wiadomość u Rządcy domu. D1—3—12612—

Wprost Saskiego Ogrodu, przy ulicy Królewskiej, w domu Nr 1067/21, do wynajęcia od Św. Jana r. b. **parterowy**

LOKAL

frontowy, o 3-ch wejściach, składający się z 4-ch pokoi, kuchni, piwnicy i 2-ch komórek. Wiadomość na miejscu, u stróża. D—12639—1—3

Do wynajęcia od 8-go Lipca

Trzy Pokoje,

kuchnia i piwnica, na 1-m piętrze, za rs. 300. Ulica Kościelna Nr 10. D1—3—12582—

Mieszkanie.

Do wynajęcia od 8 lipca r. b. jeden lub 2 ładne suche pokoje na dole dla emeryta zamożniejszego lub innej pojedyńczej osoby przy porządnem młodem małżeństwie, z meblami, całodziennem życiem i opraniem lub bez. Należyta opieka zapewnia się. Dla bliższego porozumienia się życzący złoży adres swoj w kiosku róg alei Jerozolimskiej i Marszałkowskiej. 2—3 —12415—D

Do wynajęcia od 1 Lipca r. b.

4 Pokoje

przedpokój, balkon, kuchnia etc., z dwoma wejściami, na 1-szem piętrze, od frontu, przy ulicy Grzybowskiej Nr 17 nowy, u Właściciela domu. D—12372— 2—3

Akuszerka W. N.

Nowolipie Nr 16, vis-à-vis skweru, przyjmuje osoby spodziewające się słabości, przyjezdne i tutejsze, za opłatą: w osobnym pokoju od 12 rs., w wspólnym od 6 rs. z **umieszczeniem dziecka.** D3—3—11758—

Mieszkanie,

parterowe, bardzo porządnie umeblowane: 3 pokoje z alkową, przedpokojem, kuchnią, schowankiem, piwnicą (wodociąg i zlew) do wynajęcia od 3 (15) czerwca od 3 (15) września 1880 rs. 50 miesięcznie. Ulica Włodzimierska nr 11A, stróż wskaże. 6—6 —11187—

Piękne letnie mieszkanie.

3 pokoje z kuchnią i oddzielnym ogródkiem, pełnym kwiatów, za polem mokotowskiem w Jankowie, na Rakowcu; bliżej porozumieć się można w ogrodzie pomologicznym, ulica Nowogrodzka 36. 3—5 —12124—D

7 POKOJÓW,

przedpokój, kuchnia, korytarz etc. do wynajęcia.—Wiadomość: Tłomackie Nr 9. u Rządcy. D4—6—11947—

Od św. Jana 1880 r. jest do wynajęcia

LOKAL,

złożony z 4 dużych pokoi na 1 piętrze z 3 wchodami, kuchnią oraz komórką, wygudką i piwnicą za cenę rs. 360 rocznie. Również są do najęcia **każdego czasu** 2 pokoje z kuchnią i komórką za 140 rs. rocznie. Wiadomość na miejscu przy ulicy Chłodnej nr 5?, w kantorze fabryki wag. 2—3 —12406—D

Jeszcze dwa

Letnie mieszkania

w majętności Potok, o jedną wiorstę od rogatki Marymonckiej odległej, w pięknem położeniu, w blizkości lasku Bielańskiego jest do wynajęcia.—Wiadomość u właściciela w Potoku. 2—3 —12389D—

LOKAL

złożony z 3-ch pokoi od frontu, z balkonem, na 2-m piętrze, obszernego przedpokoju i wielkiej widnej kuchni, przy ulicy Złotej, blizko Marszałkowskiej, z wodociągiem i zlewem, jest do odstąpienia za cenę Rs. 380 rocznie, od 8-go Lipca r. b. — Wiadomość przy ulicy Chmielnej Nr 33, w Magazynie Rozmaitości. D2—6—12447—

Od 8-go Lipca potrzebny jest

SALON,

dwa lub trzy Pokoje, przedpokój i kuchnia. Wiadomość: Chłodna Nr 40, mieszkania Nr 8, od godz. 4-tej do 7-mej. D2—3—12401—

Do wynajęcia na 3 miesiące

LOKAL,

złożony z 5 pokoi i t. d., lub mniej, na 2-m piętrze, z balkonem, od frontu.—Nowogrodzka Nr 20A; mieszkania Nr 5. D3—3—12323—

Różne Lokale!!!

po 3, 4, 5 i 6 pokoi z wszelkiemi wygodami, za przystępną cenę są do wynajęcia od 1-go Lipca r. b. w alei Jerozolimskiej Nr 26, oraz **Lokale** po 5 i 6 pokoi, przy ulicy Marszałkowskiej Nr 52, jak również obszerny **Sklep** z alkową. D2—12—12426—

Mieszkanie umeblowane

do odnajęcia od 1 czerwca do 1 Grudnia, przy ulicy Świętokrzyskiej nr 35, na 1 piętrze od frontu: cztery pokoje z balkonem przedpokój, pasażyk; kuchnia z wodą i zlewem. Za cały ten czas 300 rs. Wiadomość w temże mieszkaniu pod nr 11. 1—2 —12605—D

Chambre garnie

w każdej chwili dla damy, przybywającej na dłuższą lub krótszą kurację, z zapewnieniem opieki i wygody. Ul. Świętokrzyska nr 14, na parterze, prawa oficyna. 1—3 —12700—D

Do wynajęcia od 1 Lipca 1880 r.

APARTAMENT,

z osobnem wejściem, t. j. 7 Pokoi, przedpokój, pasaż, kuchnia, wygódka, wanna, zlew, wodociąg, gazy z bogatemi żerandolami, 2 ganki, kominki marmurowe, ściany olejno malowane, sufita bogato dekorowane, 2 piwnice, galerja i góra wspólna, na rogu Jasnej i Marszałkowskiej Nr 56/1402b, **stróż wskaże.** D—12377— 2—3

Do wynajęcia od 8-go lipca

POKÓJ

ze wspólnem wejściem, przy porządnej familji, dla osoby przyzwoitej i lubiącej spokojność. Ulica Świętokrzyzka Nr 23, mieszkania 13. D—12012— 3—3

Letnie Lokale

są do najęcia tuż za rogatką Mokotowską, pod Nr 110, przy placu w pięknem położeniu w ogrodzie kwiatowym. W tymże ogrodzie wystawiony jest dom w stylu szwajcarskim o 4-ch pokojach, z alkową i balkonem, z osobną kuchnią, drwalnią, piwnicą i t. p.—Wiadomość w rogatce. D3—3—12075—

Mieszkanie

do wynajęcia od 1-go Lipca 1880 r., przy ulicy Śliskiej Nr 19 domu, w dziedzińcu ogród, na 2-m piętrze same w sobie 4 pokoje, przedpokój i kuchnia, ze zlewem, piwnicą i komórką na drzewo, za Rs. 400 rocznie, wiadomość u stróża tego domu. D3—3—12054—

Od św. Jana do 20 Sierpnia, jest do wynajęcia

LOKAL,

składający się z 5-ciu pokoi, przedpokoju i kuchni, z meblami i kuchennem naczeniem. Waterklozet, wodociąg, na około ogrody.—Wiadomość przy rogu ulicy Hożej i Marszałkowskiej Nr 27, mieszkania 4. D2—3—12275—

W frontowym lokalu na 1-em piętrze, na pierwszorzędnej ulicy w blizkości alei Ujazdowskich, do odnajęcia od 1 czerwca, na miesiące letnie

Dwa Pokoje

t. j. obszerny salon elegancko umeblowany i sypialnia z przedpokojem i osobnem wejściem, z usługą i samowarem. Wiadomość w kiosku na rogu Jerozolimskiej i Nowego Światu. D3—3—12118—

Przy ulicy Hożej pod Nr 7, na 1-m piętrze, są do wynajęcia od 1-go Lipca r. b.

Dwa Pokoje

i przedpokój, w którym jest i kuchenka z widokiem na ogród owocowy, za rs. 220 rocznie. D1—3—12581—

Do Ciechocinka

na drugi sezon, od 1-go Lipca. Nauczycielka przyjmuje **Panienki** pod swoją opiekę, zapewniając im troskliwą opiekę i konwersację niemiecką i francuską. Szanowni Rodzice zechcą się zgłosić wcześniej. — Ulica Chmielna Nr 3, mieszkania 24. D1—3—12584—

Sklep Wiktuałów i Magle

w suterynie, na korzystnych warunkach są do sprzedania w każdym czasie, przy ulicy Twardej pod Nrem 15, egzystujące od lat paru.—Tamże potrzebny jest **Uczeń do Cukierni** dobrej konduity, pierwszeństwo mają z prowincji. D2—3—12439—

Sklep z Wiktuałami

jest do odstąpienia, od 1-go Lipca, z powodu zmiany interesu, za nizką cenę.—Ulica Szpitalna Nr 5. — Wiadomość na miejscu. D1—3—12589—

Sklepik Wiktuałów

jest do sprzedania w każdym czasie. — Ulica Żytnia Nr 9. D1—1—12573—

Z powodu zmiany interesów, jest do sprzedania

Sklep Wiktuałów.

Wiadomość: ulica Pańska Nr 77 lit. a. D1—3—12572—

Jest do odstąpienia

SKLEP

wraz z towarem. —Wiadomość: ulica Zakroczymska Nr 3 domu, w sklepie mydlarskim. D3—3—12047—

Z powodu nagłej zmiany familijnych interesów jest do sprzedania w każdym czasie

SKLEP

wiktuałowy, z dużym zapasem towarów, egzystujący od kikunastu lat.—Ulica Pańska Nr 52. D—12290— 2—3

Do sprzedania

Umeblowanie z stołowego pokoju

12 krzeseł, stół, kredens nowego fasonu, zupełnie świeże, lustra, miedź i wiele innych rzeczy. Tamże są do wynajęcia od 1-go Lipca r. b.: 3, 2 i pojedyńcze pokoje, oraz stajnia i wozownia.—Widok Nr 19, mieszk. 4. D2—3—11699—

SKLEP DUŻY

o dwóch wystawach, z pakamerem, z towarem norymbergskim i Dystrybucją, z kontraktem trzechletnim, niżej kosztów, jest zaraz do odstąpienia.—Wiadomość w Sklepie, w domu Nr 7, przy ulicy Trębackiej. D—7540—15—24

SKLEP

i 3 pokoje z kuchnią, piwnicą, drwalnią i ogródkiem, do najęcia od S-go Jana, ulica Marszałkowska Nr 5155, nowy 2 lit. A. Wiadomość u gospodarza, na Bawarję z Restauracją, która była oddawna. D3—3—12129—

SKLEP

z pakamerą i mieszkaniem frontowem, zaraz.

LOKALE:

1, 2 i 3 pokojowe, od 1-go Lipca do wynajęcia. — Twarda Nr 36. D—11436—7—12

Z powodu wyjazdu jest do odstąpienia

Sklep niciarski,

z całem urządzeniem, gazem i towarem, w dobrym punkcie położony, na bardzo dogodnych warunkach. Wiadomość w Warsz. Agenturze ogłoszeń, Senatorska 22, pod Nr 2 A. R. D—12432— 2—3

2 SKLEPY

do odstąpienia: jeden przy ulicy Królewskiej, drugi przy ulicy Hożej.—Wiadomość bliższa: ulica Pańska Nr 11, od godz. 8—11. D2—2—12408—

Jest do sprzedania zaraz

Sklep Wiktuałów.

Ulica Marszałkowska Nr 30. D2—3—12407—

Do wynajęcia od 1-go Lipca r. b., w domu, przy rogu ulicy Żelaznej i Prostej, pod Nr 1117

SKLEP

narożny, obszerny, zdatny na szynk lub skład towarów kolonialnych, z mieszkaniem lub bez; tamże są także rozmaite mieszkania do wynajęcia. Wiadomość na miejscu. D1—6—12636—

Od 1-go Lipca 1880 r. w domu pod Nr 3101, nowy Nr 8, przy ulicy Wolskiej, jest do wynajęcia z powodu wyjazdu

Szynk Wódek i Piwa

z całem urządzeniem i mieszkaniem. — Wiadomość na miejscu u Właściciela tegoż domu. D1—3—12680—

W domu pod Nr 11/958/9, przy ulicy Gnojnej, jest do wynajęcia w każdym czasie

SKLEP

z mieszkaniem.—Wiadomość u Rządcy domu. D11—12—11196—

W dniu 31 Maja r. b.

SKRADZIONO

u p. S. Z. Berger, przy ulicy Franciszkańskiej pod Nrem 1814/20, 11 sztuk łyżek i widelcy z literami F. B, próba 84, 8 łyżek i widelcy z literami F. A. Z., Cukierniczkę srebrną, jakoteż różne dokumenta, a mianowicie Akt Rejentalny Nr 2311½ lit. B, na rs. 2000, Weksel na rs. 48, wystawiony przez p. Nute Orhan, 2 Rewersa po rs. 50, wystawione przez p. Fabiana Engel i Rewers na rs. 185, wystawiony przez p. Josek Müller. D—12482— 2—2

15 Nagrody rs. 15.

Zagubiono lub skradziono **Kożuch** dublony, suknem czarnem kryty, w dniu 30 Maja wyjeżdżając karetą, o godzinie 11 w nocy, z domu Nr 14, przy ulicy Leszno. — Uprasza się sumiennego znalazcę, lub ktoby o takowem raczył uwiadomić, za powyższą nadgrodą, jako na niezamożny stan poszkodowanego stangreta, pod Nr 14, przy ulicy Leszno. D—12657— 1—1 **Marcin.**

Dnia 22 b. m. przybłąkał się

Wyżeł

młody, sierści żółtej, z obrożą. Za udowodnieniem i zwrotem kosztów, odebrać go można, przy ulicy Krakowskie-Przedmieście Nr 42, stróż wskaże. D—12353— 3—3

W Drukarni *Kurjera Warszawskiego*.—Plac Teatralny Nr 473 (nowy 5).

Дозволено Цензурою.